# Kurier Szczeciński

CZWARTEK, 3 STYCZNIA 1974 ROKU WYD. AB

Nr 2 (9102) Rok założenia 1945 Cena 50 gr


## XX plebiscyt rozstrzygnięty

# ◆ Wojciech Matusiak sportowcem nr 1
# ◆ Waldemar Mosbauer pierwszym trenerem

### Czytelnicy „Kuriera" wybrali „złotą dziesiątkę"

PO KILKUNASTU dniach żmudnych obliczeń komisja plebiscytowa zakończyła prace. Na XX konkurs-plebiscyt na dziesięciu najlepszych sportowców i trzech najlepszych trenerów Ziemi Szczecińskiej w 1973 roku wpłynęło 3686 kuponów. Po dokonaniu obliczeń w skład „złotej dziesiątki sportowców" woj. szczecińskiego weszli następujący zawodnicy:

1. Wojciech Matusiak, kolarz – 18.949 pkt.
2. Bernard Kręczyński, kolarz 15.629 „
3. Władysław Szuszkiewicz, kajakarz – 14.531 „
4. Tadeusz Piotrowski, alpinista – 13.282 „
5. Ryszard Konkolewski, kolarz – 11.814 „
6. Zenon Kasztelan, piłkarz – 11.533 „
7. Paweł Waniorek – koszykarz – 10.890 „
8. Ewa Ambroziak, wioślarka – 9.373 „
9. Jadwiga Wilejto, łuczniczka 8.440 „
10. Jerzy Styp-Rekowski, kajakarz – 8 295 „

**TRENERZY**

CZYTELNICY wybierali także najlepszych trenerów woj. szczecińskiego. A oto skład „złotej trójki" 1973 roku:

1. Waldemar Mosbauer, kolarstwo – 5.404 pkt.
2. Edmund Zientara, piłka nożna – 3.893 „
3. Michał Knausz, piłka wodna – 2.734 „

Razem z „Kurierem Szczecińskim" XX plebiscyt na 10 najlepszych sportowców woj. szczecińskiego współorganizowali: Wydziały Kultury Fizycznej Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Miejskiego, WRZZ i Klub Olimpijczyka.

**„Złotą dziesiątkę sportowców" i „złotą trójkę trenerów" prezentujemy na str. 6.**

## Konferencja prasowa załogi „Skylaba"

3.1. NOWY JORK PAP. W środę trzej astronauci ze stacji orbitalnej „Skylab" uczestniczyli w konferencji prasowej, jaka odbyła się w ośrodku lotów kosmicznych w Houston. Stwierdzili oni, że po ostatnich kłopotach z żyroskopami obecnie „Skylab" zachowuje stabilną pozycję na orbicie. Wszyscy trzej astronauci oświadczyli, że długotrwały pobyt w przestrzeni kosmicznej wywarł na nich silny wpływ i spowodował zmiany w ich osobowościach. W rezultacie długiego lotu na pokładzie „Skylaba" Edward Gibson powiedział, że „jest bardziej przekonany o możliwościach życia rozumnego na innych planetach".

## Wokół genewskich negocjacji Egiptu i Izraela

3.1. GENEWA PAP. Po zakończeniu trzeciego posiedzenia grupy roboczej do spraw wojskowych, utworzonej podczas pierwszej fazy bliskowschodniej konferencji w Genewie, opublikowano komunikat, który stwierdza, że rokowania osiągnęły „ważny etap". Dotyczą one, jak wiadomo, sprawy oddzielenia wojsk w strefie Kanału Sueskiego.

Rozmowy utrzymywane są w ścisłej tajemnicy. Kolejne posiedzenie grupy wyznaczono na piątek o godz. 16 czasu warszawskiego. Koła zbliżone do delegacji biorących udział w rozmowach mówią, że negocjatorzy Egiptu i Izraela oczekują nowych dyrektyw od swych rządów.

Minister obrony Izraela Mosze Dajan udaje się w piątek do Waszyngtonu, aby omówić z przedstawicielami rządu amerykańskiego sprawy związane z oddzieleniem wojsk izraelskich i egipskich na froncie sueskim.

Dziennik „Al Ahram" poinformował, że minister spraw zagranicznych Egiptu Ismail Fahmi uda się wkrótce z wizytą do Moskwy. Dziennik podał także, iż szef dyplomacji egipskiej spotkał się z przedstawicielami USA, W. Brytanii i ZSRR.

## Zmarł Jan Papuga

**SZCZECIŃSKA literatura poniosła niepowetowaną stratę. Wczoraj zmarł nagle znany i ceniony pisarz-marynista, autor świetnych opowiadań morskich, Jan Papuga.**

**Śmierć tym boleśniejsza, iż zupełnie nieoczekiwana, zabrała Go w pełni sił twórczych. Każdy, kto znał charakterystyczną, młodzieńczą — mimo Jego siwej głowy — postać Jana Papugi, nie uwierzyłby, iż liczy on sobie 58 lat. Pełen zapału i wielkiego ładunku siły witalnej, był Jan Papuga jednym z tych ludzi, których sylwetki na zawsze wrosły w nasze miasto.**

**Swoje losy złączył ze Szczecinem w 1947 roku, po pełnym burz i niebezpieczeństw życiu marynarza w alianckich konwojach czasu II wojny światowej. Po jakimś czasie podjął ponownie pracę na morzu, nie zaprzestając doskonalenia swego warsztatu literackiego. Wydał ogółem trzy zbiory opowiadań: „Szczury morskie", „Guadalajara! Guadalajara!" i „Rio Papagaio", poświęcone tematyce morza. Był członkiem szczecińskiego oddziału ZLP.**

**Cześć Jego Pamięci!**

## Ważny dokument rządowy

# Program oszczędności paliw, energii, surowców i materiałów

**WARSZAWA PAP. Rząd uchwalił bardzo ważny dokument, dotyczący wszystkich gałęzi naszej gospodarki narodowej. Jest nim program oszczędności paliw, energii, surowców i materiałów. O intencjach tego programu i jego głównych założeniach poinformowali 2 bm. w URM rzecznik prasowy rządu Włodzimierz Janiurek, a także zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy RM Maciej Wirowski i zastępca przewodniczącego Państw. Rady Gosp. Materiałowej Zdzisław Deutschman.**

KONIECZNOŚĆ oszczędnego zużywania surowców i materiałów podkreślano już na VIII Plenum KC PZPR w ub. r. Opracowany obecnie rządowy program w tej dziedzinie jest kolejnym krokiem realizacji uchwał tego Plenum. Nabiera także aktualności w związku z kryzysem paliwowo-energetycznym w świecie zachodnim. Z racji naszych powiązań ekonomicznych z wieloma krajami dotkniętymi tym kryzysem, musimy się odpowiednio zabezpieczyć przed jego ujemnymi skutkami dla naszej gospodarki. Program zawiera więc zarówno zadania doraźne, jak i długofalowe, obliczone na systematyczne działania, zmierzające do oszczędniejszego zużywania wszelkiego rodzaju paliw, energii, surowców i materiałów, zwłaszcza zaś paliw płynnych. Rzecz w tym aby zapewnić rytmiczną, nieprzerwaną pracę naszych przedsiębiorstw przemysłowych, budowlanych i transportowych w całym 1974 r., a także spowodować wzrost efektywności gospodarowania w latach następnych.

Zgodnie z rządowym programem, dokonana zostanie w najbliższym czasie ocena zapotrzebowania surowcowego na br. i weryfikacja zapasów w tym

*(Dokończenie na str. 2)*

**SUKNIA wizytowa z czerwonej krepy jedwabnej. Jej główne atuty — to ładnie wyglądające w ruchu splisowane szerokie rękawy oraz długi, przechodzący w szal kołnierz. Propozycja mody węgierskiej.**

**(CAF-MTI)**

## „Ognisty gość" zbliża się do Ziemi

# Od 5 bm. najkorzystniejsze warunki obserwacji komety Kohoutka

KOMETA Kohoutka, nazywana przez niektórych uczonych „największym astronomicznym zjawiskiem naszego stulecia" zbliżyła się w ubiegły piątek 28 grudnia na najmniejszą odległość od Słońca i po zatoczeniu pętli zbliża się obecnie do Ziemi.

Uważny obserwator powinien, poczynając od środy 2 stycznia, dostrzec kometę 45 min. po zachodzie Słońca w południowo-zachodniej części nieboskłonu, nisko nad horyzontem. Powinna tam się znajdować „głowa" komety, natomiast jej „ogon" rozciągać się powinien na 1/6 powierzchni nieba. Najlepszym okresem do obserwacji komety będzie 10 dni, poczynając od zachodu Słońca w sobotę 5 stycznia. Wtedy bowiem „ognisty gość" zbliży się na najmniejszą odległość od Ziemi. Po owych 10 dniach światło wysyłane przez kometę zacznie słabnąć, aż wreszcie zniknie zupełnie. W swym najlepszym okresie „głowa" komety Kohoutka świecić będzie światłem o sile równej w przybliżeniu sile światła Wenus lub Jowisza, które są po Księżycu najjaśniejszymi obiektami na nocnym niebie.

DOTYCHCZASOWA wiedza astronomów o tych niezwykłych zjawiskach astronomicznych jest jeszcze stosunkowo niewielka. Nie zdołano całkowicie zweryfikować wielu hipotez wysuwanych na ich temat, dotyczących miejsca i sposobu ich powstawania, budowy i składu chemicznego. Zdołano jedynie ustalić, że komety są stosunkowo niewielkimi ciałami niebieskimi (chociaż ich „głowa" może osiągnąć rozmiary bliskie Ziemi) krążącymi na ogół po niezwykle wydłużonych orbitach

*(Dokończenie na str. 2)*

## Na Mont Blanc - samochodem

3.1. PARYŻ PAP. Francuski kaskader Frank Valverda zamierza zdobyć najwyższy szczyt europejski Mont Blanc wjeżdżając nań samochodem. W lecie br. ma on wyruszyć specjalnym pojazdem terenowym wyposażonym w liny i kołowrót do pokonywania najbardziej stromych odcinków.

## Cena benzyny w USA wzrośnie o 25 proc.

3.1. NOWY JORK PAP. Eksperci z Federalnego Urzędu Energetycznego oceniają, iż od 1 marca 1974 r. benzyna w Stanach Zjednoczonych będzie o 25 proc. droższa niż obecnie. Podwyżka cen będzie konsekwencją stałej tendencji zwyżkowej cen produktów naftowych na rynku światowym. Zwraca się uwagę, że wszystkie kraje spoza Bliskiego Wschodu, które importują ropę naftową do USA, tj. Indonezja, Nigeria, Boliwia i Ekwador, poszły w mniejszym lub większym stopniu za przykładem podwyżek wprowadzonych w krajach Zatoki Perskiej i w Wenezueli.

Administracja amerykańska sprzyja raczej koncepcji podwyższenia ceny benzyny niż racjonowania paliw.


DZIS w numerze: ◆ Prawo do myślenia? ◆ Stała gimnastyka — lekarstwem na katar ◆ Kadrowcy i personalni ◆


8 74

# Budownictwo patronackie — szansą szybszego uzyskania mieszkania

**WARSZAWA 3.1. PAP. Na początku stycznia br. oddane zostanie do użytku 7,5-tysięczne mieszkanie wybudowane w ramach ZMS-owskiego patronatu młodzieży nad budownictwem mieszkaniowym. Przewiduje się, że do końca bieżącej 5-latki tą drogą uzyska się ok. 25 tys. mieszkań. Patronat ten umożliwia m. in. młodym odpracowanie części wkładu pieniężnego na mieszkanie spółdzielcze.**

NAJCZĘŚCIEJ budynki wznoszone są przez uczestników patronatu pod kierownictwem i dozorem technicznym spółdzielni mieszkaniowej, w oparciu o grupy remontowe lub samodzielne oddziały wykonania inwestycyjnego większych zakładów przemysłowych. System ten rozwinął się najbardziej w województwie katowickim, gdzie wybudowano już w ten sposób 1 363 mieszkania. Dalsze 4 230 jest w trakcie realizacji.

Brygady ZMS-owskie mogą też odpracować swój udział na innych obiektach.

**AKCJA patronackiego budownictwa mieszkaniowego cieszy się dużym zainteresowaniem młodzieży i liczba chętnych do podjęcia pracy na budowie wielokrotnie przekracza możliwości ich zatrudnienia. Prawo do uzyskania w ten sposób mieszkania mają tylko ci, których warunki mieszkaniowe są bardzo trudne, a jednocześnie wykazują się oni dużą aktywnością w pracy społecznej.**

**Akcja patronatu trwa już przeszło 2 lata. Oprócz konkretnych rezultatów w postaci nowych mieszkań, wykonanych poza planem, przyczyniła się ona do dokonania szeregu usprawnień organizacyjnych, wykorzystania wszystkich dostępnych rezerw, skracania cykli budowy.**

**Z tych kilku uwag o budownictwie patronackim — pisze dziennikarz PAP — wyłania się optymistyczny obraz tego przedsięwzięcia. Niestety zdarzają się też wypadki nierzetelnego traktowania wysiłków młodych. Takie sygnały nadeszły m. in. z Radomia, gdzie grupa 65 ZMS-owców odpracowała wymaganą część wkładu mieszkaniowego, a mimo to Radomskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nie wywiązało się ze swoich zobowiązań. O innych trudnościach w realizacji zamierzeń budowy domów patronackich naderszły informacje z Jeleniej Góry, Kutna i Piaseczna.**

## Wyniki przeładunkowe portu w roku ubiegłym

**W ROKU UBIEGŁYM zespół portowy Szczecin—Świnoujście przeładował 18 732 tys. ton, uzyskując nowy rekord przeładunku rocznego. Zadania planowe zostały przekroczone o 202 tys. ton towarów.**

**Na szczególną uwagę zasługują wyniki w przeładunku węgla (10 219 tys. ton) i drobnicy 2,5 mln ton). Obydwa te wyniki znacznie przekraczają zadania planowane i są nowymi, rekordowymi osiągnięciami ZPS.**

**Wynik uzyskany w ub. roku jest prawie o 1,5 mln ton wyższy od przeładunków roku 1972. Przeładunki portu ogółem, tj. ZPS i innych przeładowców (m. in. CPN, Huta) po raz pierwszy przekroczyły 20 mln ton. (kl)**

## Z BOCIANIEGO GNIAZDA

**STATKI NA WEJŚCIU:**

m/s „Kopalnia Moszczenica" z Danii w balaście,
m/s „Ner" z Anglii w balaście,
s/s „Gniezno" z Danii w balaście,
s/s „Wieczorek" z Danii w balaście,
s/s „Brygada Makowskiego" z Danii w balaście,
s/s „Malbork" ze Szwecji z rudą.

**STATKI NA WYJŚCIU:**

m/s „Kopalnia Kleofas" do Hamburga z węglem,
m/s „Prosna" do Antwerpii z żelastwem,
m/s „Połczyn-Zdrój" do Londynu z drobnicą,
m/s „Wodnica" do Rotterdamu z drobnicą,
m/s „Nowy Sącz" do Holandii z węglem,
s/s „Tczew" do Szwecji z kamieniem gipsowym,
s/s „Szczecin" do Danii z węglem.

**W PORCIE:**

WCZORAJ przeładowano w porcie 74 711 ton, w tym 47 126 t. węgla, 4 471 — rudy, 12 118 — surowców chemicznych, 2 933 zboża, 966 — drewna i 7 197 ton drobnicy.

Dziś przebywa w porcie 35 statków o łącznym tonażu 121 073 tony.

### Oszczędność benzyny

## Zainteresowanie elektronicznym zapłonem

KOSZALIN 3.1. PAP. W maju ub. roku korespondent PAP z Koszalina pisał o interesującym pomyśle pracowników Spółdzielni Inwalidów „Inpromet": Stanisława Kalinowskiego, Ryszarda Cieślara i Jana Bałbatuna. Są oni konstruktorami polskiego zapłonu elektronicznego do samochodów. Przedłuża on znacznie żywotność wielu części silników, m. in. świec, podwyższa jego moc o 15 proc., daje większe przyspieszenie, a poza tym umożliwia oszczędzanie 20 proc. paliwa. Niewielki, liczący 4×6 cm elektroniczny zapłon można zainstalować w dowolnym miejscu i połączyć go z aparatem zapłonowym. Warto przy tym dodać, że pomaga on zapalić silnik nawet wtedy, gdy zupełnie „wysiądzie" akumulator. Wystarczy do tego nawet najmniejszy impuls elektryczny np. zwykła bateria. Pod tym względem przewyższa on zagraniczne konstrukcje.

Podana informacja wywołała niezwykłe zainteresowanie zapłonem z Koszalina. Zgłoszono kilkadziesiąt ofert i zapotrzebowań. M. in. każdą ilość zapłonów chce zakupić Fabryka Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej.

Spółdzielnia przystąpi w br. do produkcji niewielkiej ilości zapłonów. Główną trudnością w podjęciu produkcji seryjnej jest brak tyrystorów. Jest jednak nadzieja, że przy pomocy koszalińskiego ośrodka przemysłu elektronicznego, a szczególnie naukowego centrum półprzewodników, sprawa będzie szybko rozwiązana.

## 50 tys. wozów z bielskiej FSM

BIELSKO 3.1. PAP. Fabryka Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej zakłada w br. wyprodukowanie 50 tys. samochodów, co oznacza wzrost produkcji o 23 proc. w stosunku do ubiegłego roku. Będą to głównie samochody osobowe „Syrena 105", „Syrena R-20" i „Fiat 126 p". Na przełomie pierwszego i drugiego kwartału br. rozpocznie się także w Bielsku-Białej montaż samochodu „Fiat 127".

Bardzo ważnym zadaniem czekającym załogę FSM jest wyposażenie w maszyny i uruchomienie produkcji w wydziale zespołów napędowych dla potrzeb „Fiata 126 p".

## Wczoraj i dziś w kraju

■ **NA ZAPROSZENIE premiera Piotra Jaroszewicza przybył wczoraj do Polski premier NRD Horst Sindermann. Rozmowy obu premierów rozpoczęły się tego samego dnia w miejscowości Przełazy w woj. zielonogórskim. Spotkanie poświęcone jest omówieniu bieżących i perspektywicznych zagadnień rozwoju dwustronnych stosunków między Polską i NRD.**

■ **NA DWORCU Głównym we Wrocławiu zakończono budowę dużego punktu kontenerowego o zdolności przeładunkowej 140 kontenerów na dobę. Koszt tej inwestycji wyniósł ponad 20 mln zł.**

■ **W RADOMIU rozpoczął pracę jeden z dwóch największych w kraju po Warszawie ośrodek elektroniczny Głównego Urzędu Statystycznego. Wyposażony on został m. in. w maszynę elektronową „Odra 1305". Placówka GUS w Radomiu otrzymała zadanie opracowania m. in. danych spisu kadrowego.**

■ **DZIŚ odbędzie się w MHWiU ogólnokrajowa narada z udziałem wojewodów, prezesów central spółdzielczych, dyrektorów central handlu wewnętrznego oraz przedstawicieli branżowych związków zawodowych. Obrady poświęcone będą ocenie działalności handlu w 1973 r. i na tym tle uwypukleniu najistotniejszych zadań w dziedzinie wewnętrznego obrotu towarowego w roku bieżącym.**

■ **W ZAKŁADACH Elektromaszynowych „Predom-Eda" w Popiatowej k. Opola Lubelskiego, obok wytwarzanych dotychczas wyrobów: popularnych sokowirówek i nawilżaczy powietrza, a także agregatów do lodówek i silników do prałek oraz automatycznych bezpieczników elektrycznych wprowadzono do produkcji jako nowość elektryczną krajalnicę do użytku domowego. Może ona służyć do krojenia chleba, wędlin i serów twardych.**

## Program oszczędności

*(Dokończenie ze str. 1)*

zakresie. Wprowadzi się ostry reżim oszczędnościowy, zwłaszcza w stosunku do materiałów chemicznych, wyrobów hutniczych, cementu, papieru, drewna itp. Nastąpić powinno dalsze ograniczenie zużycia paliw i energii w gospodarce uspołecznionej. M. in. wstrzyma się lik widację tych odcinków linii kolejowych, które miały być zastąpione transportem samochodowym; kontynuować się będzie zmniejszanie częstotliwości kursowania samolotów na liniach krajowych (z wyjątkiem lotnictwa sanitarnego), zaostrzy się kontrolę przebiegu samochodów ciężarowych i przyczep. Na nie których trasach ograniczy się komunikację autobusową, jeśli jej funkcje będzie mogła bez trudu przejąć kolej. Autobusy i autokary zakładowe będą mogły być wykorzystywane jedynie do dowożenia pracowników do zakładów, szkół oraz dzieci — na kolonie i obozowiska.

Wszystkie resorty zobowiązane zostały do jak najbardziej oszczędnego, racjonalnego zużywania paliw ciekłych i olejów smarowych. Jednocześnie specjalną troską otoczony będzie nasz przemysł węglowy, który spełniać będzie coraz większą rolę w zaspokojeniu potrzeb kraju na paliwo energetyczne jak i w eksporcie.

W obliczu zmiennej i niepewnej koniunktury na rynkach świata zachodniego, ważne zadania przypadają naszemu handlowi zagranicznemu. Musi on dokonać wielkich wysiłków, aby z jednej strony zwiększyć efektywność polskiego eksportu, z drugiej zaś zmniejszyć skutki wzrostu cen dla naszej polityki importowej.

## „Ognisty gość" zbliża się do Ziemi

*(Dokończenie ze str. 1)*

eliptycznych wokół Słońca. Okres ich biegu waha się od 3,3 lat (kometa Enckego) do wielu milionów lat. Orbita komety posiada zazwyczaj swój punkt „przysłoneczny" wewnątrz orbity Merkurego oraz „odsłoneczny", który niejednokrotnie znajduje się miliardy kilometrów od Słońca, daleko poza krańcami układu słonecznego.

Niewiadome jest także miejsce tworzenia się komet. Niektóre z nich są niewątpliwie ciałami niebieskimi przechwyconymi z przestrzeni międzygwiezdnej przez siłę grawitacyjną Słońca, które uczyniło z nich swych „więźniów" wprowadzając na stałe orbity. Miejscem tworzenia się innych jest — według holenderskiego astronoma Jana Oorta — olbrzymia chmura pyłowo-gazowa znajdująca się za orbitą najdalszej planety układu słonecznego Plutona. Rozmiary tej chmury, zwanej od nazwiska swego odkrywcy Obłokiem Oorta, są tak olbrzymie, że zajmuje ona „połowę drogi" do najbliższej nam gwiazdy Proximy Centauri. W chmurze tej, która zawiera materie z czasów tworzenia się Słońca, Ziemi i planet, a więc sprzed miliardów lat, tworzą się komety jako „zagęszczenia" materii i są następnie — według tej hipotezy — wyławiane przez siłę grawitacyjną Słońca.

Dlatego właśnie badanie „głów" komet, złożonych według niektórych hipotez z pary wodnej, metanu, dwutlenku węgla, amoniaku, węglowodorów i cząstek pyłu, może wyjaśnić przynajmniej niektóre problemy związane z zagadką utworzenia się naszego układu słonecznego.

W miarę zbliżania się komety do Słońca, pod wpływem ciepła, bombardowania przez cząsteczki tzw. wiatru słonecznego oraz pod wpływem zwiększającego się ciśnienia światła, gazy i pyły zawarte w „głowie" komety tworzą najbardziej spektakularne widowisko — tzw. ogon rozciągający się niejednokrotnie na odległość dziesiątków i setek milionów kilometrów. Skierowany on jest zawsze w kierunku odwrotnym od Słońca, dlatego kiedy obecnie obserwować będziemy kometę Kohoutka, w trakcie jej oddalania się od Słońca, jej ogon znajdować się będzie nie za nią ale przed nią, niejako wyprzedzając jej lot. (PAP)

# SPORT — SPORT — SPORT

## Przed nami tylko Włochy i Brazylia

# Polscy piłkarze na III miejscu w świecie

NA TRZECIM miejscu w świecie za Włochami i Brazylią sklasyfikowana została piłkarska reprezentacja Polski.

Zachodnioniemiecka Agencja Sportowa ISK opublikowała swą listę najlepszych drużyn świata w sezonie 1973, przyznając naszym piłkarzom wysoką trzecią pozycję.

Pierwsze miejsce zajęli reprezentanci Włoch, którzy w 1973 r. rozegrali 8 spotkań, nie ponosząc ani jednej porażki i nie tracąc bramki. Włosi pokonali m. in. Brazylię 2:0, Anglię 2:0 i Szwecję 2:0. Na drugim miejscu znaleźli się mistrzowie świata Brazylijczycy, którzy ze zmiennym szczęściem grali podczas ostatniego tournée po Europie, przegrywając m. in. z Włochami i Szwecją.

**JAK PODKREŚLAJĄ zgodnie wszyscy komentatorzy, Polska była jedną z największych niespodzianek minionego roku. Nasi reprezentanci wyeliminowali z mistrzostw świata wysoko notowany zespół Anglii. Podkreśla się, że Polska rozegrała w 1973 r. największą ilość spotkań — 16, odnosząc 10 zwycięstw, 3 mecze remisując i trzy przegrywając.**

DODATNI bilans mają także piłkarze NRD, którzy awansowali na 4 miejsce w świecie przed mistrzami Europy — reprezentantami NRF. NRD rozegrała 14 spotkań, odnosząc 11 zwycięstw. W pierwszej dziesiątce znalazły się tylko dwie drużyny południowoamerykańskie — Brazylia i Argentyna. Na uwagę zasługuje regres piłkarstwa węgierskiego, które przed laty było w czołówce światowej. W 1973 r. Węgrzy nie wygrali ani jednego meczu.

Eks-mistrzowie świata — Anglicy są na dalekim 11 miejscu.

A oto klasyfikacja ISK najlepszych drużyn świata w roku 1973:

1) Włochy
2) Brazylia
3) POLSKA
4) NRD
5) NRF
6) Jugosławia
7) Szwecja
8) Argentyna
9) Holandia
10) Bułgaria
11) Anglia
12) Szkocja
13) Hiszpania
14) Urugwaj
15) Chile
16) Turcja

## Losowanie europejskich rozgrywek piłkarskich

W DNIU 16 bm. w Paryżu odbędzie się losowanie europejskich rozgrywek piłkarskich — 1974 r.

Rozlosowane zostaną ćwierćfinały trzech największych turniejów klubowych — Pucharu Europy, Pucharu Zdobywców Pucharów oraz Pucharu UEFA, w którym uczestniczą piłkarze chorzowskiego Ruchu. Tego samego dnia odbędzie się także losowanie grup eliminacyjnych mistrzostw Europy 1974—76 seniorów oraz drużyn młodzieżowych (do 23 lat).

DO MISTRZOSTW seniorów zgłosiły się 32 kraje. W tym także Polska. Zespoły podzielone zostaną na osiem grup eliminacyjnych. W grupach mecze będą rozgrywane systemem „każdy z każdym". Eliminacje zostaną przeprowadzone w okresie od 1 kwietnia 1974 roku do 31 stycznia 1976 r. Ćwierćfinały rozegrane zostaną w kwietniu i maju 1976 r., natomiast turniej finałowy w czerwcu 1976 r.

DO MISTRZOSTW Europy drużyn młodzieżowych (do 23 lat) zgłosiły się 23 kraje. Rozgrywki przeprowadzone będą podobnym systemem jak mistrzostwa seniorów. Eliminacje będą trwały od 1 sierpnia 1974 r. do 31 grudnia 1975 r.

## DIAMENTY dla szczecińskiego SZYBOWNIKA

POLSCY szybownicy wykorzystali dogodne warunki atmosferyczne panujące w Karkonoszach i zdobyli 11 diamentów do złotej odznaki szybowcowej za przewyższenia przekraczające 5 000 m. Trzech pilotów — Marek Szufa (Opole), Henryk Dawiec (Gliwice) i HENRYK STEPIŃSKI (SZCZECIN) uzyskało trzeci diament do wspomnianej odznaki. Oto nazwiska pozostałych — Janusz Torz (Bydgoszcz), Cezary Winiarski (Bydgoszcz), Andrzej Malec (Kielce), Helena Latawiec (Białystok), Tadeusz Wrona (Ziel. Góra), Janusz Majewski (Grudziądz), Adam Rzeszod (Radom) i Marek Kamiński (Włocławek).

## Zastrzyk tlenu dla Wisły

BIELSKO 3.1. PAP. Rzeki i potoki Podbeskidzia są w wielu miejscach pozbawione życia biologicznego. Ścieki kanalizacyjne i z zakładów przemysłowych zabijają i tak już bardzo skromne zasoby ryb. Martwe są także miejscami — już na Podbeskidziu — wody Wisły, której rybostan niszczą wody „żółtej" rzeki Białej w rejonie Czechowic-Dziedzic.

Starania o uratowanie ichtiofauny w Wiśle podjęli naukowcy z Zakładu Biologii Wód Polskiej Akademii Nauk. Wstępne badania wykazały, że można tego dokonać drogą stałego dotleniania rzeki.

Wszystko wskazuje na to, że już w tym roku rozpoczęte zostaną prace przy instalacji urządzeń, które stale dotleniać będą wody Wisły na odcinku od Czechowic-Dziedzic aż po Oświęcim — gdzie występuje największe zanieczyszczenie w górnym biegu rzeki.

W pierwszej fazie przewiduje się instalację tzw. „pędzli powietrznych" — rotorów, które mogą wtłaczać do wody ok. 500 kg tlenu na godzinę, pobierając go z atmosfery. W przyszłości podobne rotory zainstaluje się w kilku miejscach na Białce i Sole.

## Tu TOTO

TOTALIZATOR SPORTOWY zawiadamia, że w zakładach piłkarskich stwierdzono: 9 rozw. z 13 trafieniami — wygrane po 32 354 zł, 162 rozw. z 12 trafieniami — wygrane po 1 797 zł, 1 649 rozw. z 11 trafieniami — wygrane po 176 zł, 10 596 rozw. z 10 trafieniami — wygrane po 27 zł (liga angielska).

W zakładach Toto-Lotka stwierdzono: 1 rozw. z 6 trafieniami — wygrana 1 000 000 zł, 3 rozw. z 5 traf. prem. — wygrane po 735 498 zł, 272 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrane po 11 703 zł, 12 575 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 321 zł, 217 681 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 19 zł.

NA ZAKŁADY Mały-Lotek wylosowano następujące liczby:

8—20—21—24—31

Wylosowano banderole: sześciocyfrowa: 850303, pięciocyfrowa: 50303, czterocyfrowa: 0303, trzycyfrowa: 303.

## Polewiak ósmy w Szwajcarii

POLSCY kolarze przelajowi zakończyli serię wyścigów w Szwajcarii. W rozegranym w Muntelier wyścigu na dystansie 22 km triumfował Szwajcar Gretener — 1:01.28 przed Cervinkiem (CSRS) — 1:01.26. Polacy zajęli następujące lokaty: Polewiak — 8 ze stratą 57 sek. do zwycięzcy, a Pytowski — 9 ze stratą 1.18. Prill był 14, a Ilski — 23.

### Międzynarodowy turniej koszykarzy w WDS

## Droga do finałów ME wiedzie przez Szczecin

**POLSKI Związek Koszykówki przyznał Szczecinowi organizację turnieju kwalifikacyjnego do mistrzostw Europy w koszykówce juniorów. Impreza ta ma być przeprowadzona w dniach 19—21 kwietnia na parkiecie hali WDS. W akcji zobaczymy reprezentacyjne drużyny, Anglii, Danii, Finlandii i Polski. Stawka zawodów jest duża. Turniej powinien więc być imprezą ciekawą i atrakcyjną. (jg)**

## Z regat dookoła świata

BRYTYJSKI jacht „Adventure" prowadzi w żeglarskich regatach dookoła świata. 2 stycznia na czele stawki jachtów płynących do Rio de Janeiro znajdował się „Adventure" przed „Second Life" (W. Brytania) i „Grand Louis" (Francja). Polskie jachty zajmują następujące pozycje: „Copernicus" — 10 i „Otago" — 12.

*ARGENTYNA. Jedną z największych inwestycji Ameryki Południowej jest trwająca od 1971 r. budowa autostrady i linii kolejowej, które w 1975 r. połączą dwa miasta tego kraju — Zarate i Brazo Largo. Budowane są liczne wiadukty, mosty i napowietrzne odcinki autostrady, biegnące nad terenami podmokłymi.*

*Na zdjęciu: rzędy filarów, na których wsparty będzie most nad dwiema odnogami rzeki Parana.*

*(CAF—UPI)*

# PRZEMYSŁ SAMOCHODOWY OGRANICZA PRODUKCJĘ

SZEREG spółek samochodowych w różnych krajach ograniczyło tempo produkcji. We Francji zbyt samochodów w listopadzie jeszcze w niewielkim stopniu wzrósł, ale istnieją poważne obawy dotyczące 1974 r. Ilość zamówień spada.

WE FRANCJI. Po spółce „Citroen", która postanowiła zamknąć fabryki od 21 grudnia wieczorem do 2 stycznia rano, śladem ich poszła spółka „Alpine", będąca filią „Renaulta". Przypomnijmy, że „Peugeot", ze swej strony, nie odnowił wygasającej 21 grudnia umowy z 235 robotnikami jugosłowiańskimi. Rekrutacja robotników cudzoziemskich została zawieszona.

W NRF. Zamówienia na samochody osobowe zmniejszyły się w listopadzie, w porównaniu z tymże okresem zeszłorocznym, o 46 proc. Jeszcze znaczniejsze jest cofnięcie zamówień na ciężarówki (o 56 proc.).

W SZWECJI. „Volvo" zmniejszy w przyszłym roku swój program produkcyjny o 4 proc., a w ciągu 4 tygodni stosować będzie tydzień czterodniowy.

WE WŁOSZECH. Firma „Maserati" jest zmuszona do pozostawienia bez pracy 633 zatrudnionych na 921, wobec zastoju w sprzedaży swoich samochodów. Godziny pracy tygodniowej zmniejszone zostaną z 40 do 27. „Fiat" ograniczy swą działalność o parę godzin dziennie

W STANACH ZJEDNOCZONYCH. „General Motors" zapowiedział zmniejszenie swej produkcji w r. 1974 o 8—12 proc. i nastawia się na produkcję wozów małolitrażowych.

W JAPONII. W głównych fabrykach samochodowych tydzień pracy został zmniejszony do 5 dni.

# Tuczarnia bydła na Kaukazie według projektu amerykańskiego

3.1. MOSKWA PAP. Na podstawie projektu amerykańskiej firmy „Corporation Cyrus International" (Denver stan Colorado) zbudowano w stepach Północnego Kaukazu zmechanizowaną tuczarnię bydła obliczoną na 20 tysięcy bukatów rocznie.

Firma dostarczyła także urządzenia do produkcji pasz i maszyny do sprzętu lucerny, kukurydzy i innych roślin. Specjaliści firmy uczestniczyli w budowie przedsiębiorstwa.

Stan Colorado ma zbliżone warunki klimatyczne do strefy ZSRR, gdzie zbudowano tuczarnię. Radzieccy specjaliści skorygowali projekt amerykański, by dostosować go do miejscowych warunków.

# Eksplozje w Birmingham

3.1. LONDYN PAP. W środę późnym wieczorem eksplodowały dwa ładunki wybuchowe w Birmingham. Eksplozja jednego z nich miała miejsce w odległości 100 metrów od siedziby dowództwa policji. Drugą eksplozja wydarzyła się w pobliżu nowego centrum handlowego. Z komunikatu policji wynika, że nie zanotowano większych szkód. Po tych incydentach do redakcji jednego z dzienników w Birmingham zatelefonował mężczyzna mówiący z akcentem irlandzkim, który przyznał się do zamachu.

# Nowe oznakowanie samochodów NRD

**2.1. BERLIN PAP. Z dniem 1 stycznia br. weszło w życie zarządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych NRD, na mocy którego wozy obywateli NRD oraz osób, przebywających czasowo w tym kraju i posiadających jego rejestrację, muszą mieć przy wyjeździe za granicę plakietkę lub znak z literami „DDR" (Deutsche Demokratische Republik). Dotychczas były one oznakowane plakietką z literą „D".**

# Świętą gangsterów

## (KORESPONDENCJA Z PARYŻA)

MINĘŁY święta, zacierają się już w pamięci noworoczne iluminacje i zadowolenie lub rozczarowanie wywołane prezentami. Oczywiście, niektórzy będą dłużej wspominać przedświąteczną gorączkę. Mam na myśli zwłaszcza tych, którzy padli ofiarą paryskich złodziei. Jak wynika z informacji policyjnych, nie gardzili oni w tym roku zarówno tradycyjnymi metodami „pracy", jak i bardziej przemyślaną i finezyjną techniką działania.

PRZYKŁAD jeden z wielu: znana jubilerska firma Aldebert, ta sama zresztą, która przed 20 laty padła ofiarą kradzieży będącej osnową fabuły filmowej „Rififi", znalazła się ponownie na czele listy tegorocznych kradzieży świątecznych. Była to niezwykle zuchwała kradzież. W dzień wigilijny tuż przed południem pracownicy filii mieszczącej się w hotelu „Ritz" przy placu Vendome, zostali powiadomieni telefonicznie przez dyrektora firmy Aldebert, że po południu dokonana zostanie zmiana eksponatów wystawy. Wytwornie ubrany pan zjawił się istotnie po południu, przynosząc ze sobą czarną walizeczkę, z której wyciągnął pudełeczka z nowymi pierścionkami opatrzonymi etykietkami z ceną, po czym schował 53 pierścionki wartości ponad 300 tys. franków znajdujące się dotychczas w gablocie, pożegnał się i spokojnie wyszedł. Ekspedientki zeznające przed policją nasteonego dnia, po ujawnieniu mistyfikacji niewiele pamiętały z całej tej akcji poza tym, że... „pan dyrektor" mogący mieć około 35 lat, był człowiekiem rzeczywiście eleganckim i bardzo uprzejmym. Taki szczegół utkwił im w pamięci, bowiem wśród męskiego rodu we Francji uprzejmość nie jest zjawiskiem dość często spotykanym.

Niemniej bezczelni byli sprawcy kradzieży dokonanej w drugim sklepie jubilerskim w XVII dzielnicy Paryża. W tym wypadku posłużono się starą metodą, polegającą na wycięciu szyby wystawowej i rozpruciu kas pancernych. Łupem tego włamania padła biżuteria wartości 200 tys. franków, jak dotąd również nie odnaleziona.

Trudną do rozwikłania zagadką dla policji paryskiej jest włamanie do mieszkania pewnego paryżanina przy ulicy Saint Martin, który nielegalnie wszedł w posiadanie trzech sarkofagów egipskich. Pytanie polega właśnie na tym, kto jest złodziejem tych sarkofagów i co zamierzają zrobić złodzieje z tego rodzaju łupem?

Amatorami dzieł sztuki byli również „goście", którzy noc wigilijną spędzili w opactwie Ponthieu, a dokładniej w mieszkaniu jednego z księży parafii św. Pawła w Paryżu. W wyniku tej wizyty szacowne to miejsce pozbawione zostało XVIII-wiecznego kominka, który znikł bez śladu. Jak oceniają znawcy, jego wartość sięgała 500 tys. franków, ale wysiłek włożony w wyniesienie tej, jakby nie było, ciężkiej zdobyczy był co najmniej na miarę jego wartości. Ile w dni świąteczne zginęło drogocennych zastaw stołowych, obrazów, ile mieszkań zostało okradzionych — trudno wyliczyć w jednej korespondencji.

TOMIRA LIPIŃSKA

# Konkury brytyjskiego następcy tronu?

3.1. LONDYN PAP. Bulwarowa prasa brytyjska rozpowszechnia pogłoski o możliwości zaręczyn 25-letniego brytyjskiego następcy tronu księcia Karola z 22-letnią Jane Wellesley, pochodząca z arystokratycznej rodziny Wellingtonów.

Książę Karol spędził wakacje w majątku Wellingtonów w południowej Hiszpanii. Dwoje młodych ludzi spędzało święta noworoczne w zamku Sandringham we wschodniej części Anglii. Jane Wellesley przybyła tam na zaproszenie rodziny królewskiej w towarzystwie następcy tronu.

# „Latające słonie" wycofane z eksploatacji

3.1. NOWY JORK PAP. Jak informuje Agencja France Presse, 2 największe towarzystwa lotnicze USA „American Airlines" i „Trans World Airlines" postanowiły wycofać z eksploatacji od przyszłego poniedziałku 12 samolotów pasażerskich typu „Boeing-747". Również towarzystwo „Continental" zapowiedziało, że nie będzie używać czterech „Jumbo-Jetów".

Decyzje w tej sprawie amerykańskie towarzystwa lotnicze podjęły w związku z wielkimi kosztami eksploatacji tych samolotów i kryzysem paliwowym.

# Milion bezrobotnych w NRF?

3.1. BONN PAP. W grudniu 1973 roku było zarejestrowanych w NRF 450 tys. bezrobotnych wobec 330 tys. w listopadzie. Dyrektor Federalnego Urzędu Pracy Josef Stingl przypuszcza, że w miesiącach zimowych liczba ta wzrośnie do miliona, jeśli kryzys energetyczny nie zostanie złagodzony.

**INCYDENTY NA BLISKIM WSCHODZIE**

■ Na froncie syryjsko-izraelskim doszło do dwóch incydentów. Patrol izraelski usiłował zbliżyć się do wysuniętych pozycji syryjskich w północnym sektorze frontu, jednakże na skutek ...nego ognia artylerii syryjskiej musiał się wycofać. Drugi incydent wydarzył się, gdy jednostki izraelskie starały się wzmocnić swe wysunięte pozycje na centralnym odcinku frontu.

**PIERWSZY ODCINEK METRA W PRADZE**

■ W Pradze odbyło się uroczyste przekazanie do próbnej eksploatacji pierwszego, 7-kilometrowego odcinka metra na trasie z Kaczerova do Florenc.

**ZGON MARSZAŁKA K. WIERSZYNINA**

■ Agencja TASS podała wiadomość o zgonie głównego marszałka lotnictwa ZSRR Konstantina Wierszyhina, który zmarł 30 grudnia w wieku 74 lat po długiej i ciężkiej chorobie.

**ZMIANY W ARMII CHIŃSKIEJ**

■ Dokonano zmian na wysokich stanowiskach dowódczych armii chińskiej. Zmieniono m. in. siedmiu spośród 13 dowódców okręgów wojskowych. Są to największe zmiany w armii chińskiej od masowej czystki przeprowadzonej po zajęciu ze stanowiska byłego ministra obrony ChRL Lin Piao we wrześniu 1971 roku.

# Kazachski węgiel

**3.1. MOSKWA PAP. Radzieccy geolodzy zakończyli badania pokładów węgla energetycznego w rejonie Ekibastuzom w Kazachskiej SRR. W tym roku rozpocznie się tu budowa dużego ośrodka energetycznego, którego elektrownie będą miały za kilka lat łączną moc 16 milionów kilowatów. Zasoby węgla w tej części Kazachstanu oblicza się na kilkadziesiąt lat ciągłego wydobycia.**

# Ryby podróżują helikopterami

3.1. MOSKWA PAP. Specjaliści od hodowli ryb ze zjednoczenia rybackiego „Murmań" po wielu latach badań doszli do wniosku, że wiele gatunków ryb słodkowodnych z południowych rejonów ZSRR może doskonale żyć w wodach rzek północnych a nawet w morzu. W ubiegłym roku rozpoczęła się pierwsza wielka „migracja" ryb. Specjalne zasobniki z narybkiem przewożone były helikopterami i wpuszczane do rzeki Kola, a następnie do zalewu morskiego.

# Renesans roweru

3.1. LONDYN PAP. 33-letni brytyjski pracownik naukowy Mike Richardson rzetelnie zabrał się do oszczędzania benzyny i w dojazdach do pracy zrezygnował z samochodu na rzecz roweru. Codziennie pokonuje on 52-kilometrowy dystans dzielący go od domu w Leagrade do pracy w Boreham Wood, czyli łącznie przebywa na rowerze 104 km.

# TAJEMNICA „ENIGMY" (7)

PO ÓSMYM lipca przedstawiłem swemu szefowi propozycje dotyczące kontynuowania działalności — uruchomienia znów mojej „fabryki" w nieokupowanej strefie. Nie wzbudziły one nadzwyczajnego entuzjazmu, niemniej plan został przyjęty „na moją wyłączną odpowiedzialność", czego zresztą sam chciałem. W dwa dni później wyruszyłem na poszukiwanie nowego miejsca, gdzie można by podjąć pracę i umieścić archiwa, jakie mi jeszcze pozostały. Wszystko to oczywiście w ścisłej konspiracji i pod nowym szyldem.

W ten sposób w naszej historii pojawił się Cadix — zamek Fouzes w pobliżu Nimes. Dzięki specjalnemu zezwoleniu gen. Weygand, stał się on własnością służby wywiadu: Bertrand pod nazwiskiem Barsac podpisał u notariusza w Uzes akt kupna-sprzedaży, z zachowaniem wszelkich formalności, przedstawiając wszystkie niezbędne dokumenty, oczywiście fałszywe. Miejsce było odludne, nic nie wskazywało na jakieś poważniejsze trudności. Początkowo personel mieszkał w pobliżu Nimes (do dyspozycji były 3 samochody turystyczne i 2 ciężarowe), zaś w styczniu 1941 r. uznano za przezornieisze zainstalować się na stałe w Cadix. Starałem się — stwierdza Bertrand — zachować niemal całkowitą niezależność, co zresztą było na rękę Vichy: moja misja stwarzała znaczne ryzyko i najwygodniej było o niej nie wiedzieć.

Ekipa D została sprowadzona z powrotem z Algieru bez najmniejszych trudności. Nieco inaczej przedstawiała się sprawa ekipy Z. Niektórzy z jej członków uważali, że zanim rozpoczną pracę „dla Francuzów", dla Vichy, powinni uzyskać zgodę rządu polskiego w Londynie. Wystąpiono w tej sprawie do ostatniego przedstawiciela dyplomatycznego Polski, min. Frankowskiego, przed jego odjazdem z Vichy do Londynu. Obiecał się nią zająć, lecz odpowiedź nie nadchodziła. Tymczasem w Algierze mitrężono tak długo, aż wreszcie szef ekipy, Luc wydał rozkaz powrotu do Francji. 1 października 1940 r. wszyscy znaleźli się w Cadix.

Wkrótce potem pojawiły się znów te same skrupuły. Uspokoił je dopiero pisemny rozkaz gen. Kleeberga — ostatniego przedstawiciela wojskowego Polski przy rządzie Vichy działającego pod szyldem Czerwonego Krzyża. Wówczas praca rozpoczęła się na nowo, a towarzyszył jej zapał taki sam, jak poprzednio. Ekipa D i ekipa Z — dodaje Bertrand — stanowiły w Cadix jedyny personel techniczny, gdyż Francuzi zostali zdemobilizowani i nie kwapili się do powrotu na dawne miejsce.

W CADIX BRAKOWAŁO JEDNAK maszyn „Enigma" — rozejm przeszkodził w odebraniu zamówionych w Paryżu dostaw. Jednakże firma kontynuowała produkcję, a gdy nawiązano ponownie kontakt, udało się — mimo okupacji — przewieźć wykonane części oraz narzędzia niezbędne do montażu, przemycając je przez linię demarkacyjną. Zmontowane maszyny zainstalowano w Cadix.

(Dalszy ciąg nastąpi)

**SUE LYON, której filmowa kariera rozpoczęła się od tytułowej roli w filmie „Lolita", występuje obecnie w telewizyjnym serialu „Miłość w stylu amerykańskim", kręconym w studio Paramount w Hollywood. Jej partnerem jest Joey Forman.**

**NA ZDJĘCIU: Sue Lyon i Joey Forman w jednej ze scen serialu.**

**(CAF — UPI)**

# Prawo do myślenia?

**MOŻNA OW TYTUŁ ODWRÓCIĆ i postawić problem pozornie na głowie: czy myślenie jest prawem, czy obowiązkiem? Przywodzenie jednak na pomoc twierdzeń zaczerpniętych z podręczników logiki nie na wiele się tu zda, pozwoli co najwyżej wyjaśnić zasady i mechanizmy prawidłowego rozumowania, nie odpowiedzi natomiast na pytania postawione na wstępie, jako że sprawa nie tyle dotyczy logiki, co określonej struktury psychospołecznej.**

KIEDYŚ rzucono hasło, że myślenie ma przyszłość. To zna czy, że w teraźniejszości z tym myśleniem bywało różnie, raczej gorzej niż lepiej. Gdyby by ło odwrotnie, wówczas nikomu by nie przyszło do głowy wysuwanie podobnej treści haseł. Jednak samo nawoływanie do niczego nie doprowadzi, podobnie jak najbardziej agresywna propaganda niczego nie zmieni, jeśli nie zaistnieją warunki sposobne do zrealizowania głoszonych haseł. Dwadzieścia przeszło lat moich dziennikarskich peregrynacji po kraju pozwala na wyciąganie wniosków z obserwacji, którymi pragnę podzielić się z Czytelnikami.

PRAWO PARKINSONA i wiele innych podobnych praw stały się wdzięcznych tematem dla felietonistów, szyderców, zoilów, ale badań socjologicznych nad ich funkcjonowaniem brak. Nie popełnię jednak błędu twierdząc, że wiele jest dziedzin naszego życia, w których owe prawa nie święciłyby swoich triumfów. Przykład pierwszy z brzegu, jakże już banalny, wyśmiany i skompromitowany, a mimo to wciąż odżywający: zaskoczenie nadejściem zimy. Rokrocznie słyszymy gromkie zapewnienia, że tym razem, że tego roku wszystko jest OK, a w końcu okazuje się, że to nieprawda, miasta toną w błocie i śniegu, transport i komunikacja sparaliżowana, każdego dnia gospodarka traci dziesiątki milionów potrzebnych krajowi złotowek. Papiery są, insurukcje i zarządzenia, tylko... wystarczy przejść się ulicami któregokolwiek z miast, przejechać którąkolwiek drogę powiatową, by przekonać się o efektach. Bezsens tych papierów jest przy tym dla wszystkich oczywisty. Gorzej, gdy przychodzi samodzielnie podjąć określoną decyzję, zdając tym samym egzamin ze zdrowego rozsądku.

OCHRONA naturalnego środowiska człowieka staje się dziś jedną z naczelnych domen działania ludzkości a nie jak ongiś grupy maniaków — bo tak pragmatyści nazywali działaczy ochrony przyrody. Ochrona krajobrazu, jego walorów klimatycznych, estetycznych, kulturalnych, historycznych jest jedną z składowych, nie mniej ważnych od innych, tego problemu. Nie zdali egzaminu ci ludzie z Mogilna w województwie bydgoskim, którzy decydowali o budowie hotelu w historycznym Trzemesznie.

Hotel rzecz dobra i potrzebna, nikt rozsądny nie zaprzeczy. Trzemeszno szczyci się historią, sięgającą czasów pogańskich, zabytki kultury romańskiej zachowały się w przepięknej kolegiacie, projektowanej i wykonanej— co jest u nas rzadkością — przez Holendrów. Oczywiście kolegiaty, zaliczonej przez Ministerstwo Kultury i Sztuki do zabytków klasy I, patrząc od głównego traktu, stanowi nader rozsądny, doskonale zakomponowany średniowieczny układ przestrzenny, tuż obok jedna z pierwszych szkół, zreformowanych przez Komisję Edukacji Narodowej, której portal zdobi płaskorzeźba z wizerunkiem króla Stanisława Augusta wraz z fundacyjną inskrypcją i datami 1773—1775, skwer zieleni. I to ów zespół zaślaniany jest budową hotelowa, tak mającą się do całości jak przyczepa do karety. Jest trzi lata tem którego nie da się cofnąć. Ową fatalną w skutkach decyzję o lokalizacji hotelu zapewne podpisał i architekt powiatowy w Mogilnie, i konserwator wojewódzki w Bydgoszczy, a jeśli nie — to nasuwa się pytanie, czy zasięgano ich opinii. Jeśli tak — to dlaczego rzecz się stała. Można się pytać dalej — jakie racje zdecydowały o zlokalizowaniu hotelu właśnie tam? Pragnę uprzedzić, jako nie przemawiające nikomu do przekonania tłumaczenie, że była to konieczność podyktowana centralnym położeniem Placu Kosmowskiego. Trzemeszno jest małym miasteczkiem, centralna lokalizacja nie odgrywa najmniejszej roli, zresztą miejsca wokół dość, choćby przy drodze od dworca wiodącej, aż za dużo nawet dla dziesiątka hoteli. Przyszłe pokolenia, dla których zabytek stanowić będzie o wiele wyższą wartość — bo ta z czasem rośnie — niż dla bezmyślnych urzędników, znajdą na ów fakt odpowiednie określenie, jako że języki polski bogaty.

TO TYLKO jeden z długiej listy zanotowanych przykładów. Antynomia między prawem do myślenia a obowiązkiem. Może sobie gospodyni domowa nie myśleć nad pieczeniem ciasta — skutki obciążą wyłącznie ją. Tam jednak, gdzie skutki niemyślenia jawią się w wymiarze społecznym, egzekucja odpowiedzialności jest konieczna. Mogileńscy działacze mieli nie prawo, a obowiązek myśleć nie tylko kategoriami doraźnych potrzeb.

Reforma administracji terenowej pozwala żywić nadzieję nie tylko na restytucję myślenia, ale także myślenia kompetentnego i odpowiedzialnego. Jest to głębokie pragnienie wszystkich obywateli: zastąpić kult prawa do błędu obowiązkiem bezbłędności.

**Andrzej WIELUŃSKI**

**ZIMA jest najtrudniejszym okresem dla ptaków. Pamiętajmy więc o nich.**
**(CAF — Uchyniak)**

## Tajemnice naszego ciała

# Stała gimnastyka – lekarstwem na katar

**SPOŚRÓD milionów żywych istot, tylko ptaki i ssaki obdarzone są specyficzną umiejętnością utrzymywania stałej temperatury ciała. Niezależnie od otoczenia nasz organizm i pokrewnych nam zwierząt utrzymuje niezmienną temperaturę w granicach 37—40°C. Na jakiej zasadzie działa ten niezawodny system centralnego ogrzewania?**

**„WŁASNY MIKROKLIMAT"**

NA DRODZE EWOLUCJI, uniezależniając się od temperatury otoczenia, zwierzęta stałocieplne wytworzyły wewnątrz organizmu stały mikroklimat. Dzięki temu zimą i latem przebieg procesów przemiany materii, tempo życia, są takie same. A więc odgrodziwszy się od pór roku, nie giniemy od mrozu, nie musimy zapadać w stan odrętwienia głęboko ukrycei pod warstwą mułu, liści itp. U niedźwiedzi, chomików występują pewne elementy snu zimowego, a więc spadek temperatury ciała, ograniczenie przemiany materii — choć ich natężenia nie da się porównać z zmianami związanymi z porami roku, jakie występują u zmiennocieplnych gadów, płazów czy niższych organizmów.

Podziwiamy pluskające się w lodowatych arktycznych wodach foki, morsy, pingwiny. Przed kolosalną, zabójczą utratą w ciągu kilku minut ciepła chroni je wyśmienicie izolacyjna warstwa tłuszczu i doskonale impregnowane, nieprzemakalne gęste futro czy pióra. Ilość ciepła utraconego zależy od trzech czynników, a mianowicie powierzchni ciała, różnicy między temperaturą własną a otoczenia i właściwości izolacyjnych okrycia.

**NA CHEMICZNYM PALIWIE**

**SKOMPLIKOWANY** mechanizm wytwarzania ciepła przez organizm nie jest jeszcze całkowicie wyjaśniony. Wiadomo jednak, że odbywa się na drodze chemicznej.

Sądzono kiedyś, że „piecem centralnego ogrzewania" organizmu jest wątroba, gdzie zachodzą liczne procesy przemiany materii. Pewne znaczenie przywiązano też aktywnej pracy mięśni i „ubocznej" produkcji ciepła przy zachodzących tam procesach. Obecnie wiadomo już, że ciepło organizmu pochodzi z 3 źródeł — przemian chemicznych w wątrobie, pracy najróżniejszych mięśni, a więc takich jak serce, jelita itp., ale i specjalnego mechanizmu „termoregulacji dreszczowej".

Całość procesów ogrzewania organizmu sterowana jest przez system nerwowy i dokrewne bodźce chemiczne, wśród których doniosłą rolę odgrywa hormon nadnercza — adrenalina. Najbardziej stabilna jest produkcja ciepła przez wątrobę. Mięśnie szkieletu i serca przy wysiłku np. u biegacza, mogą krótkotrwale podnieść produkcję ciepła i kilkunastokrotnie (sportowcy w ruchu nie marzną). Masa mięśni, ich fizyczna sprawność, jest więc też istotnym czynnikiem dobrego znoszenia niskich temperatur. Stała gimnastyka — to dobre antidotum na katar.

Każdy organizm dysponuje jednak jeszcze jednym sprawnym „urządzeniem" przeznaczonym do utrzymywania temperatury i polega na mikrodreszczach (10—12 na sekundę) głównie mięśni karku i żeber. Narastające pod wpływem spadku temperatury przechodzą w widoczne dla oka dreszcze. Zużywane w czasie tych drgań substancje fosforowe stanowią bogate źródło energii cieplnej.

A więc szczękanie zębami to dogrzewanie włączane awaryjnie jako system dodatkowy, zabezpieczający organizm, przed nadmiernym spadkiem temperatury.

• • •

JEST jeszcze jedno słabo dotychczas poznane źródło ciepła naszego ciała. Wiąże się ono z procesem przysvajania pokarmów w żołądku i jelitach. Nie wiadomo jak ten mechanizm funkcjonuje. Stwierdzono jednak, że po spożyciu obfitego kalorycznie posiłku już w stadium trawienia produkcja ciepła przez organizm wzrasta o 20—30%. Najedzeni lepiej więc znosimy mróz. Natomiast po dużym wysiłku, chwilowym przegrzaniu, utrata ciepła bywa większa, pogarszają się bowiem właściwości izolacyjne organizmu. Wtedy szczególnie łatwo o przeziębienie.

**Andrzej JARUZELSKI**

**W KRAKOWIE czynna jest pokonkursowa wystawa fotograficzna „Wenus-73". Eksponuje się na niej ponad 200 prac autorów ze wszystkich kontynentów.**

**NA ZDJĘCIU: przed fotogramem Ottona Gangla (USA).**

**(CAF — Sochor)**

# Cóż za zapach?

NA WYDZIALE Chemii Spożywczej Politechniki Łódzkiej działa jedyny w Polsce i jeden z nielicznych w Europie Instytut Podstaw Chemii Żywności. Ostatnio w tej placówce zakończono badania mające na celu syntezę linalolu — cennego związku zapachowego, wykorzystywanego w dużych ilościach przez przemysł perfumeryjny do otrzymywania całego szeregu innych związków zapachowych. 4-letnie prace zespołu naukowców pracujących pod kierunkiem prof. J. Kuleszy doczekały się 3 patentów; niesiety jednak z uwagi na trudności związane z uzyskaniem odpowiedniej aparatury — przemysł nie podjął jeszcze nowej technologii wytwarzania linalolu.

# KURIER KULTURALNY

## Rosnące zainteresowanie...

...problematyka teatralną wśród młodzieży stało się inspiracją utworzenia Studium Teatralnego. Jego inauguracją był wykład dyrektora i kierownika artystycznego Państwowych Teatrów Dramatycznych w Szczecinie Andrzeja Grudy, który mówił o wybranych problemach artystycznych szczecińskich teatrów dramatycznych. Zajęcia na studium odbywać się będą raz w miesiącu, a ich program obejmie takie oto tematy: „Interpretacja problemów współczesnego człowieka w dramacie antycznym", „Teatr na świecie — indywidualności teatralne wyznaczające drogę rozwoju myśli teatralnej w dziejach" „Znaczące zjawiska i myśl teatralna w polskim XXX-leciu", „Indywidualności teatralne w polskiej dramaturgii XX wieku", „Teatr dziś — teatr jutro". Wykłady odbywać się będą w Zamku Książąt Pomorskich. Organizatorami Studium są: Wojewódzki Dom Kultury, Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Szczecińskie Towarzystwo Kulturalne oraz oddział Towarzystwa Kultury Teatralnej.

## Konkurs na tekst...

... do piosenki lub ballady o Zielonej Górze ogłosił tamtejszy Miejski Ośrodek Kultury wraz z Towarzystwem Przyjaciół Zielonej Góry. Konkurs ma charakter otwarty. Można w nim brać udział zarówno dzieła kowie, charakterystyczne wydarzenia, a także dawne i współczesne dzieje miasta itp.

Termin nadsyłania prac, pod adresem: Miejski Ośrodek Kultury — Zielona Góra ul. Wrocławska 20a (kod 65-427), mija 1 marca 1974 roku. Fundusz nagród wynosi łącznie 10 tys. złotych. Wysokość nagród ustalać będzie jury biorąc pod uwagę wartości artystyczne i przydatność nadesłanych tekstów.

## Miło nam poinformować, że

...laureatem X Białostockiego Konkursu Literackiego na opowiadanie współczesne został znany szczecinski pisarz, Wiesław Andrzejewski, który wraz z Jerzym Rutkowskim z Kiele otrzymał ex aequo nagrodę specjalną Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku. Tytuł opowiadania szczecińskiego laureata brzmi: „Nie patrzeć w brzydką twarz". Gratulujemy! **(ru)**

# TRYBUNA CZYTELNIKÓW

**GDZIE GOSPODARZ?**

JESTEM stałą czytelniczką „Kuriera" i chciałabym poruszyć sprawę, z którą my mieszkańcy Stołczyna mamy wiele kłopotu. Mamy trochę trudności z „pokonaniem" schodów, które łączą ulicę Kościelną z ul. Zamkniętą. W tym sezonie zimowym nikt ich nie oczyszcza ze śniegu, a na domiar złego są nieoświetlone. Dosłownie jest tu jedna, jedyna lampa na tym odcinku trudnej drogi. A tyle ludzi rano podąża do Huty „Szczecin", na stację kolejową do pociągu, lub spieszy wieczorem do pracy na trzecią zmianę.

Podziwiam tych mieszkańców Stołczyna, którzy muszą codziennie przemierzać ten odcinek drogi. A trzeba jeszcze wspomnieć i o matkach odprowadzających rano skoro świt swe maluchy do przedszkola lub żłobka. Nie wiem, kto jest gospodarzem tych schodów, kto jest odpowiedzialny za utrzymywanie ich w należytym stanie, w każdym razie gospodarz ten nie spełnia swojej roli.

W ubiegłych latach nie było kłopotu ze schodami, zawsze były oczyszczane ze śniegu, a także lepiej oświetlone. Tak się szczęśliwie składa, że dotychczas nie było zawsze wypadku, nikt nie złamał tu nogi, no ale zima dopiero się zaczyna. Przyszłoście może być mniej dla nas łaskawa...

**Helena GASZTOWT**
ul. Kościelna 18

**WARTO POMYŚLEĆ**

PISZĘ ten list w drugi dzień świąt, jest więc czas, aby zastanowić się sobą gorączkę przedświątecznych zakupów, więc pozwólcie że podzielę się z Wami moimi spostrzeżeniami i... marzeniami. „Kurier" niejednokrotnie poruszał sprawę „słabości" usług krawieckich w naszym mieście, ja też odczułam na osobiście, gdy w zakładzie krawieckim „Elegancji" przy ul. Potulickiej szyto mi spodnie. Koło Emerytów i Rencistów. Należy podkreślić, że Rada Zakładowa szczególną opieką otacza byłych pracowników. Dowiedzieć się może być choćby organizowanie dla nich licznych wycieczek, kierowanie do sanatoriów i na wczasy leczniczo. W imieniu rzeszowskich spotkania za tę opiekę i pamięć podziękował kierownictwu i Radzie Zakładowej ob. Konstanty Piotrowski.

**Tadeusz ŁOKIETEK**

**TROSKA O EMERYTÓW**

21 GRUDNIA 1973 R. w Przedsiębiorstwie Budownictwa Inżynieryjno-Morskiego „Ulma" w Szczecinie odbyło się zorganizowane przez kierownictwo Oddziału i Radę Zakładową spotkanie z emerytami i rencistami, byłymi pracownikami przedsiębiorstwa. Przybyłych na spotkanie powitał w serdecznych słowach dyrektor Oddziału mgr inż. Stanisław Zieliński i przedstawiciel Rady Zakładowej Marian Przygodzki. Następnie przy kawie żywo wspominano okres pracy w przedsiębiorstwie, interesowano dalszym jego rozwojem.

Z okazji Nowego Roku wszystkim emerytom i rencistom wypłacono nagrody pieniężne w dowód uznania ich pracy, postanowiono też zorganizować Koło Emerytów i Rencistów. Należy podkreślić, że Rada Zakładowa szczególną opieką otacza byłych pracowników. Dowiedzieć się może być choćby organizowanie dla nich licznych wycieczek, kierowanie do sanatoriów i na wczasy lecznicze. W imieniu rzeszowskich spotkania za tę opiekę i pamięć podziękował kierownictwu i Radzie Zakładowej ob. Konstanty Piotrowski.

**Tadeusz ŁOKIETEK**

# Kadrowcy i personalni

**NIE ODSZEDŁ jeszcze na zawsze duch „ciepłej personalnej". Działy kadr opanowane w latach 50 przez groźnych kadrowców, w późniejszym okresie zamieniały się stopniowo w komórki pracy miłych, acz niezbyt kompetentnych pań, których praca polegała na wypełnianiu ankiet i przyjmowaniu życiorysów od pracowników. „Ciepła personalna" odchodzi po mału. Najwolniej, niestety, z przedsiębiorstw przemysłowych.**

ŚWIADCZĄ O TYM zresztą dane dotyczące ich wykształcenia. O ile w ministerstwach 43 proc. pracowników działów kadr ma wyższe wykształcenie, to w przedsiębiorstwach kadrowców z cenzusem naukowym jest tylko 8 proc. W tych ostatnich przeważają pracownicy ze średnim wykształceniem — 62 proc. Oznacza to, że prawie 40 proc. kadrowców w przedsiębiorstwach nie ma nawet matury. Inaczej natomiast rzecz się ma z tymi, których kadrowcy przyjmują do pracy. Co dziesiąty nowo zatrudniony absolwent jest absolwentem szkoły wyższej. Komentarz raczej zbyteczny.

Trudno jednak właściwie obsadzić stanowiska pracy, zaproponować ludziom zajęcia, które są oni w stanie dobrze i ambitnie wykonać, jeśli nie bardzo się wie, o czym z tym pracownikiem rozmawiać. Stereotypowo wypełnia się wówczas ankietę, opowiada o poprzednim miejscu pracy i o przyszłych zarobkach. Można w ten sposób przyjmować ludzi na etat, ale nie można uprawiać polityki kadrowej.

**BADANIA przeprowadzone w zakładach i zjednoczeniach 9 podstawowych resortów gospodarczych wykazały, że 1 pracownik komórki osobowo-szkoleniowej przypada w nich na 311 pracowników. Im niższy szczebel instytucji, tym gorzej przedstawia się ta sytuacja. W zjednoczeniach — na 1 pracownika działu kadr przypada 19 pracowników, w przedsiębiorstwach — 334. Można do tych uwag krytycznych dorzucić jeszcze i tę informację, że pracownicy działów kadr, ci, którzy już mają wykształcenie, a nie jest ich — jak się rzekło — tak wielu, reprezentują bogaty wachlarz profesji. Są wśród nich inżynierowie, pedagodzy, ekonomiści, ostatnio także pojawiają się socjologowie.**

KIM WIĘC ma być kadrowiec? Odpowiedź na to pytanie pozostaje niejasna. Jakkolwiek sama pytanie coraz częściej nas nurtuje. Na szczęście, na tym niewątpliwie zaniedbanym polu naszej gospodarki pojawiają się ostatnio pierwsze jaskółki zwiastujące epokę bardziej nowoczesnego myślenia.

Przede wszystkim cokolwiek by nie powiedzieć „ciepła personalna" ustępuje miejsca ludziom, którzy mniej lub więcej, ale wiedzą na czym praca działów kadr powinna polegać. Po drugie sami pracownicy, którzy szturmują działy kadr dyplomami stwarzają pewną presję. Dawniej z nowo przyjętymi pracownikami rozmawiał jeden człowiek — usłyszałam w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego, dziś z każdym nowo przyjętym rozmawia sztab fachowców. Pytamy ludzi nie tylko o to, jakie skończyli studia, ale także i o to jaki temat interesuje ich najbardziej, w jakiej problematyce czują się najlepiej. Tak jest w ministerstwie, ale na pewno nie na terenie wszystkich podległych mu jednostek.

**DZIAŁ Kadr Ministerstwa Przemysłu Maszynowego zatrudnia nie jednego pracownika, lecz sztab ludzi z wyższym wykształceniem wspomagających się nadto pracą komputera. Istnieje tu również koncepcja, aby inżynierów nie zatrudniać na stanowiskach kierowników produkcji. Zapewne nie każda fabryka może się bez tzw. „ruchowców" obyć, ale i nie w jednej inżynier pełni po prostu rolę majstra. Ministerstwo Przemysłu Maszynowego tworzy więc ośrodki badań rozwojowych — zaplecze naukowo-badawcze przemysłu, gdzie przeznacza miejsce przede wszystkim inżynierom. Proces przesuwania inżynierów z produkcji do nowo powstałych OBR-ów trwa tu już kilka lat.**

**Elementy polityki kadrowej z prawdziwego zdarzenia widać również w pracy działu kadr Ministerstwa Żeglugi. Opracowano tu plan szkolenia i doskonalenia kadr. Także plan tworzenia kadry rezerwowej. Spośród jednostek podległych ministerstwu wytypowano 89 pracowników, którzy stanowić będą trzon kadry rezerwowej.**

PRACA działów kadr ministerstw nie zastąpi jednak polityki kadrowej, którą prowadzić winny przedsiębiorstwa, gdzie działalność kadrowa najbardziej kuleje. Istotne jest jednak to, że jeżeli do niedawna polityka kadrowa była jak duch o którym wszyscy mówią, ale którego nikt nie widział, to dziś, przynajmniej w niektórych placówkach, można dostrzec zalążki jej prawdziwego istnienia.

**KRYSTYNA JAGIEŁŁO**

# Muzeum lalek

**W STOLICY Księstwa Monaco znajduje się muzeum, gdzie zgromadzono lalki — dzieła sztuki, pochodzące z XVII, XVIII wieku. Ludwik XV ofiarował małej infantce, którą miał poślubić, lalkę w cenie równej wartości niewielkiego folwarku.**

NAJWIĘKSZA kolekcja, zebrana w okresie „Belle Epoque", powstała we Francji, znajduje się obecnie w Monaco. Zbiór zapoczątkowała pani de Galea, która kochając lalki swego dzieciństwa, dorósłszy, skupowała je po antykwariatach. Po jej śmierci, syn ofiarował zbiór Księstwu Monaco. W kolekcji można po dziwiać lalki — posiadaczki licznej garderoby, mebli, przedmiotów codziennego użytku, instrumentów muzycznych i... zabawek. Wszystkie te maleńkie osóbki ustawione są w efektownie oświetlonych gablotach, których temperatura regulowana jest tak, by najstarsze, woskowe, się nie zniszczyły. Władca Monaco, ks. Rainier, ofiarował muzeum dwie piękne japońskie lalki z własnej kolekcji. Ponadto — on i jego małżonka, ks. Grace, polecili wykonać swe podobizny i jako lalki - gospodarze witają u wejścia zwiedzających.

W muzeum są XVII-wieczne lalki, które pełniły rolę modelek demonstrujących najmodniejsze toalety. Są lalki z całego świata: porcelanowe, woskowe, drewniane, skórzane.

Suknie lalek z lat 1840—1900 są autentyczne. Wcześniejsze — noszą stroje wiernie odtworzone przez artystów. Nie zapomniano o żadnym guziczku, koroneczce, sztuce bielizny. Garderoba ta jest zmieniana, prana i... suszona w ogrodzie muzeum. Lalki „dysponują" szafami, komodami, sekreterami, lustrami — istnymi cudami artystycznego rzemiosła.

Osobny dział — to lalki-automaty z XIX wieku, mówiące, chodzące, śpiewające, grające na instrumentach. Jest tutaj adwokat, wygłaszający mowę obrończą, okraszoną żywą gestykulacją, jest markiza grająca na klawesynie, para tańcząca walca przy dźwiękach pozytywki, pierrot, który pisze list. (PAP)

## Można zgnieść w ręku

**JEDNA z firm zachodnioniemieckich produkuje puszki z blachy białej do piwa, które zostały uznane jako jedne z największych osiągnięć przemysłu opakowaniowego w ostatnim czasie. Puszka o pojemności 0,35 l jest zamknięta łatwootwieralnym wieczkiem, ciężar puszki zmniejszono do 38 g, a po opróżnieniu z zawartości puszkę można zgnieść w ręku, co ułatwia usuwanie zużytych opakowań po piwie.**

## Czy legendarny skarb tureckiego wodza istnieje naprawdę?

BUDAPESZT. Od setek lat krążyła na Węgrzech i krąży jeszcze nadal legenda na temat wielkich skarbów, jakie rzekomo pozostawił miał w mieście Mohacz turecki wódz i komendant tego miasta w XVII wieku — Veli.

Ostatnio legenda ta przybrała nieoczekiwanie realne kształty. Otóż do Mohacza przybył jugosłowiański inżynier-architekt, Mustafa Velagity — będący w prostej linii potomkiem tureckiego wodza. Rozpoczął on zbieranie wszelkich danych o swym przodku, odszukuje wszystkie możliwe pamiątki i twierdzi, że pozostawił on w mieście rzeczywiście ogromne skarby.

Inżynier przywiózł ze sobą starą sztukę, przy pomocy której usiłuje zlokalizować pozostałości byłego pałacu Veliego, Przypuszcza on, że skarby są ukryte w podziemiach.

Wizyta jugosłowiańskiego gościa zelektryzowała ludność Mohacza, która wraz z Mustafą Velagity prowadzi prace poszukiwawcze. Jak dotąd współcześni poszukiwacze skarbów nie natrafili jeszcze na żaden ślad, ale na razie poszukiwania trwają i być może legendarny skarb okaże się rzeczywistością.

## Butelki w oceanie

**AMERYKAŃSCY oceanografowie wystąpili niedawno z zaskakującą radą dla wszystkich marynarzy i pasażerów statków: — „Jeżeli butelkowiek z was znajdzie się na bezludnej wyspie, niech nie pisze listu z prośbą o pomoc i niech go nie wysyła w butelce w świat. Zna lezienie tej butelki jest bowiem mało prawdopodobne, a szanse jej wyłowienia równają się najwyżej jeden do miliona".**

**Ta, dość niewesoła w gruncie rzeczy rada, oparta jest na szczegółowych badaniach UNESCO i amerykańskich instytutów oceanograficznych. Z przeprowadzonych ogledzin niektórych mórz i Oceanu Spokojnego wynika, że ilość butelek pływających dziś po wszystkich morzach i oceanach równa się wielu milionom sztuk. I jak tu znaleźć akurat tę, w której znajduje się list rozbitka?**

**Podczas badań prowadzonych przez Amerykanów znaleziono w Oceanie Spokojnym także i wiele innych przedmiotów „człowieczych". Uczeni przyznają, że byli zaszokowani nie tylko ilością znaleziisk, ale i ich rodzajem. W północnej części Oceanu Spokojnego pływa ok. 35 milionów butelek plastykowych. Znajdowano buty, skrzynki, plachty, stare ubrania, zabawki, kubki, szmury, serwety, reczniki, koszule i wiele innych najmniej oczekiwanych w odległości kilku tysięcy kilometrów od brzegu przedmiotów. Tylko ciągu 8 godzin na liczono 53 różne rodzaje znalezionych przedmiotów.**

**Z danych, którymi dysponuje UNESCO wynika, że obecnie produkuje się na świecie każdego dnia ok. 6 miliardów butelek plastykowych. Uczeni twierdzą, że jeżeli nie zostanie opracowany efektywny sposób „unicestwienia" zużytych butelek, to już w niedalekiej przyszłości statki będą pływać po „plastykowych morzach i oceanach".**

# H.H.Kirst Skazani na sukces

**(Tytuł oryginału: Verdammt zum Erfolg)**

**Przełożyła: Brygida Jodkowska**

**303**

*Koperty były zwyczajne, takie jakie można kupić w każdym sklepie. Kopie wykonano na powielaczu; powielacze znajdują się obecnie w wielu biurach. Pismo towarzyszące zostało napisane na maszynie. Papier wyrwano z tuzinkowego bloku listowego: był biały, gładki, bez znaku wodnego.*

*Treść pierwszego pisma towarzyszącego — napisanego samymi małymi literami, bez znaków przestankowych, bez jakichkolwiek przerw między zdaniami — była następująca:*

*„Jest to kopia dokumentu który z łatwością można zbadać szczegółowo przy tym nie należy zapomnieć o zwróceniu uwagi na podane tam daty ponieważ są one uczeńniejsze i poprzedzają moment opublikowania planów dotyczących terenów olimpijskich."*

*My — to znaczy odnośny dział redakcji „Morgenzeitung", zajmujący się sprawami lokalnymi — natychmiast po ustaleniu, jakie znaczenie mają te dokumenty, w porozumieniu z redakcją naczelną, powołaliśmy swego rodzaju komisję specjalną.*

*Zaczęło się dokładne badanie wszystkich wymienionych w dokumentach szczegółów. Przeprowadzono je bez większych trudności, a to ze względu na znakomitą współpracę z różnymi władzami. Ostatecznie okazało się, że badane szczegóły — jak na przykład dane z księgi wieczystej, daty sprzedaży, ceny zakupu — były całkowicie prawdziwe.*

*Po pierwszym piśmie towarzyszącym przyszło dalsze, o następującej treści:*

*„Jeśli nie doceniacie ważności tych dokumentów to w*

**304**

*dwadzieścia cztery godziny później oddamy je do dyspozycji innej gazecie jeśli jednak wykorzystacie ten materiał w odpowiedni sposób to dostarczymy kopii podobnych dokumentów zawierających równie ważne dane."*

*„Muszę się dowiedzieć", powiedział Henri Messer „kto się kryje za tą akcją, kto ją umożliwił, kto ją przeprowadził."*

*„Wolno panu zgadywać trzy razy" powiedział wyraźnie ubawiony Keller.*

*Adwokat nie zwrócił uwagi na ten niewłaściwy żart. Patrzył na swojego klienta. „Przepraszam pana, panie Fein, ale muszę panu, niestety, zadać pytanie, na które proszę odpowiedzieć zupełnie szczerze: czy ma pan coś wspólnego z tym?"*

*„Nie. Niestety, nie."*

*„Niech pan w przyszłości nie odpowiada nikomu na podobne pytania", powiedział Keller. A przynajmniej nie w tak jednoznaczny sposób. Pan wprawdzie może być przekonany panie Fein, że nie ma pan z tym nic wspólnego — ale nie może pan wiedzieć, jak jest naprawdę".*

*„Co to ma znaczyć!" zawołał zdenerwowany Messer. „Dokąd pan zmierza — albo mówiąc dokładniej: dokąd chce pan skierować pana Feina? Jego adwokatem jestem wciąż jeszcze ja! A pan jest specjalistą od kryminalistyki!"*

*„I jako taki, panie Messer, z całym naciskiem odradzam panu stosowanie czarno-białej techniki. W ten sposób uniemożliwia pan sobie dostęp do bardziej subtelnych odcieni pośrednich i bardziej interesujących możliwości interpretacji."*

**305**

*„Ja osobiście" powiedział uparcie Harald Fein „chcę jedynie wiedzieć, kto ponosi winę za śmierć Helgi. A poza tym nie rozumiem ani słowa!"*

*„Ja także nie!" oświadczył adwokat, a jego oczy błyszczały z podniecenia. „Pańskie aluzje, panie Keller, są dość wieloznaczne. I skłaniają mnie do przypuszczenia, że za tą sprawą może kryje się pan! Czy tak jest naprawdę?"*

*Keller roześmiał się, ubawiony. „Za tego rodzaju manipulacjami może się kryć wielu ludzi. Teoretycznie także pan Fein. Następnie na przykład ten Jonass. Taki intrygant jak on mógłby spróbować umocnić w ten sposób swoją pozycję. Następnie nawet sam Plattner — aby obciążyć Abendrotha, a tym samym także Feina; sądzę bowiem, że po scenie na cmentarzu jego nienawiść jest bezgraniczna. Następnie — wielu konkurentów: gdyby zbladła gwiazda Plattnera, wzrosłaby możliwość ich zarobków. Wreszcie — chociaż na tym nie koniec tej listy — sam pan Messer; każdy porządny skandal jest bowiem wodą na jego młyn."*

*„A pan?"*

*„Ja jestem jedynym człowiekiem w tym gronie, którego nie można podejrzewać o tego rodzaju chęć zabawienia czytelników jakiejkolwiek gazety."*

*„A dlaczego?"*

*„Ponieważ jestem fachowcem. Postąpiłbym w o wiele bardziej skomplikowany i wyrafinowany sposób. Ale to zrobił amator, chociaż trzeba przyznać, że musiał to był zdolny człowiek. I wiem, kto."*

*„Pan wie?" zawołał Messer.*

*(c. d. n.)*

# NAJLEPSI SPORTOWCY województwa szczecińskiego

## Wojciech Matusiak

SYLWETKĘ tego zawodnika szczecińscy sympatycy sportu znają doskonale. Nie raz przecież przedstawialiśmy go naszym Czytelnikom. Wojciech Matusiak już jako 18-letni młodzian rozpoczął uprawianie kolarstwa. Kariera była błyskawiczna, po kilkunastu miesiącach wszedł do kadry narodowej, zdobył mistrzostwo Polski. Potem olimpiada w Meksyku, start w mistrzostwach świata, udział w Wyścigu Pokoju — jednym słowem uczestnictwo, i to z powodzeniem, w największych imprezach świata. W roku 1972 kolarz ten nie osiągnął większych wyników. Mówiono, że następuje zmierzch jego kariery. I oto niespodzianka — w 1973 roku W. Matusiak znowu zaczął wygrywać. Selekcjonerzy włączyli go ponownie do kadry narodowej. Decyzja była jak najbardziej słuszna. Ten ambitny kolarz, przygotowując się do sezonu pod kierownictwem swego klubowego trenera, Mariana Bednarka, osiągnął świetną formę. Wygrał wiele wyścigów, a na mistrzostwach świata był piąty. Był to wspaniały triumf polskiego kolarstwa. Wyścig szosowy wygrał przecież R. Szurkowski przed St. Szozdą, a W. Matusiak wjechał na metę na czele następnej grupy. Za ten wspaniały sukces Czytelnicy „Kuriera" przyznali Wojciechowi Matusiakowi palmę pierwszeństwa szczecińskiego sportu za rok 1973.

## Tadeusz Piotrowski

DO SZCZECINA ściągali ludzie, którzy lubią morze. Tadeusz Piotrowski twierdzi, że nad morzem bywa wtedy, jeśli dochodzą doń góry. Zapalony alpinista wszystkie wolne chwile poświęca wspinaczce. Góry Europy z najtrudniejszymi przejściami są już dla niego za łatwe. Aby tego bardzo już bogatego zbioru dołączył w tym roku dwa mistrzowskie tytuły zdobyte na torach grajowych. Natomiast na mistrzostwach świata w Tampere, startując razem z Rafałem Piszczem, wywalczył czwarte i piąte miejsca. Ponadto W. Szuszkiewicz popłynął także w czwórce, która zajęła czwartą pozycję. Ten nie pierwszej już młodości zawodnik pokazał swym młodszym kolegom jak należy walczyć.

## Zenon Kasztelan

JEDYNY szczeciński piłkarz, który znalazł się w kadrze Kazimierza Górskiego. Zenon Kasztelan, w minionym roku, po raz pierwszy reprezentował barwy naszego kraju, w tandemie, wraz z A. Bekiem, był 5 a w sprincie 9. Ryszard Konkolewski jest jedynym Polakiem, któremu udało się wygrać z wielokrotnym mistrzem świata, Morelanu. R. Konkolewski jest uczniem Zespołu Szkół Rolniczych w Dąbiu.

## Jadwiga Wilejto

MIMO nawału pracy w szkole, obowiązków matki i żony, Jadwiga Wilejto znajduje czas na uprawianie ulubionej przez siebie dyscypliny — Mistrzyni Polski w skifie i w dwójkach (wraz z M. Frańczyk z BKS Skra W-wa), na mistrzostwach Europy w Moskwie zdobyła 5 miejsce. Do sportowych sukcesów dołączyła inny: E. Ambroziak w ubiegłym roku ukończya w Szczecinie Wyższą Szkołę Nauczycielską.

## TRENERZY

## Waldemar Mosbauer

KOLARSTWO jest wizytówką sportu szczecińskiego, a jeśli mowa o kolarstwie to oczywiście LKS Gryf — pierwszy klub w naszym województwie. Nic więc dziwnego, że Czytelnicy „Kuriera Szczecińskiego" miano najlepszego trenera przyznali szkoleniowcowi tego klubu, Waldemarowi Mosbauerowi, współtwórcy wspaniałych sukcesów naszych zawodników. W. Mosbauer powtórzył więc ubiegłoroczny sukces.

## Edmund Zientara

JEST w Szczecinie dopiero drugi rok. Pracę jego widać już wyraźnie. Potrafił w krótkim czasie wytworzyć w zespole dobrą atmosferę, sporo także nauczył swych podopiecznych. Pogoń z meczu na mecz gra coraz lepiej. Co prawda piłkarzom portowców nie zawsze dopisuje szczęście. Jednak jeśli i ono zawita na stałe drużyna będzie odnosiła zwycięstwa. Oby ich było jak najwięcej.

## Michał Knausz

JEST rekordzistą w naszych pływ 10 tys. m. Na tym samym dystansie na mistrzostwach świata zdobył czwartą pozycję, otarł się więc o brązowy medal.

## Bernard Kręczyński

MŁODY, wielce utalentowany zawodnik w roku olimpijskim dał się poznać jako świetny torowiec. Trener H. Łasak widział w nim także szosowca, włączył go więc do swej kadry na WP. W roku ubiegłym Bernard Kręczyński startował więc i na szosie i na torze. Największe sukcesy odnosił jednak na torze: dwa mistrzostwa Polski, szereg zwycięstw w zawodach krajowych i zagranicznych. I wreszcie największy sukces — czwarte miejsce na mistrzostwach świata na torze w wyścigu drużynowym na 4 km. B. Kręczyński jest studentem WSP w Szczecinie.

## Władysław Szuszkiewicz

MÓWIĄ o nim, że jest kolekcjonerem mistrzowskich tytułów. Do podnieść stopień trudności uczestniczy w wyprawach odbywających się zimą. W minionym roku wraz z Andrzejem Zawada (Warszawa) ustanowił zimowy rekord świata zdobywając w ciężkich warunkach szczyt Noszaka — 7 492 m. T. Piotrowski jest jedynym szczecinianinem posiadającym trzy złote medale nadane przez GKKFiT **„Za Wybitne Osiągnięcia Sportowe".**

## Ryszard Konkolewski

Z CHOSZCZNA na tory świata — tak można w skrócie powiedzieć o błyskawicznej karierze młodego kolarza LZS. Ryszard Konkolewski, jak wielu sławnych dziś szczecińskich kolarzy, zaczął od próby sił w wyścigu „Głosu Szczecińskiego". Później za namową trenera Waldemara Mosbauera spróbował na torze. Tu objawił się jego wielki talent. W minionym roku startował więc na mistrzostwach świata gdzie

## Paweł Waniorek

KARIERĘ zawodniczą rozpoczynał przed wieloma laty w Szczecinie jako... piłkarz. Później poświęcił się koszykówce. Dziś jest filarem I-ligowej drużyny „Wilków Morskich". Jeśli Paweł ma wysoką formę — zespół gra dobrze, jeśli natomiast Paweł ma słabszy dzień — drużyna szczecińska gra słabiej. Nic więc dziwnego, że uwaga wszystkich kibiców skupiona jest na Wanioku. W minionym roku Pogoń utrzymała się w lidze a Paweł Waniorek został „królem strzelców".

## Ewa Ambroziak

REPREZENTUJE drugie pokolenie szczecińskich sportowców. Jej ojciec był znanym, nie tylko na szczecińskich ringach bokserem, Ewa, jako młodziutka dziewczynka zaczęła uprawiać sport. Najpierw była pływaczką, potem została wioślarką.

## Jerzy Styp-Rekowski

W OSTATNIM ROKU swej kariery zawodniczej na torach międzynarodowych, kajakarz Wiskordu znowu zabłysnął wielką formą. Jest mistrzem Polski w wyścigu k-1 na biscytach. Popularny trener szczecińskich waterpolistów zwyciężał już w naszych konkursach. Ostatnio piłkarze wodni Arkonii obniżyli loty, spadła także lokata M. Knausza. Rok ubiegły był zapowiedzią powrotu na krajowy tron. Toteż Czytelnicy ponownie wybrali M. Knausza do złotej trójki trenerów 1973 r.

# Laureaci KDS

**SZCZECIŃSCY** dziennikarze sportowi dokonali wyboru tradycyjnej trójki. Za największą rewelację sezonu 1973 roku dziennikarze uznali kolarza GKS Arkonia, **WOJCIECHA MATUSIAKA.** Zawodnik ten, będąc poza kadrą narodową, osiągnął bardzo wysoką formę. Zajął on m. in. piąte miejsce na mistrzostwach świata.

**ZYGMUNTOWI JAKUBIKOWI** — przyznano wyróżnienie nadawane trenerom. Szkoleniowiec ten przygotowywał naszą kadrę piłkarek do występów na mistrzostwach świata. Jak wiadomo Polki były rewelacją ubiegłorocznych mistrzostw. Ostatecznie zajęły piąte miejsce. Z. Jakubik opiekuje się także szczypiornistkami Pogoni.

**STANISŁAWOWI GÓRSKIEMU,** działaczowi społecznemu pionu związkowego przyznano wyróżnienie nadawane działaczom sportowym. St. Górski m. in. był sekretarzem Komitetu Organizacyjnego IX Turnieju Najlepszych. Włożył duży wkład pracy w rozwój i sprawne przeprowadzenie tej największej imprezy sportowej w Szczecinie. Jest propagatorem i organizatorem sportu wśród pracowników przedsiębiorstw gospodarki komunalnej i przemysłu terenowego.

## SPORTOWCY

**NA naszych zdjęciach w kolejności od lewej strony.**

**Górny rząd: Wojciech Matusiak, kolarz (Arkonia), Bernard Kręczyński, kolarz (LKS Gryf), Władysław Szuszkiewicz, kajakarz (Wiskord), Tadeusz Piotrowski, alpinizm (Szczecińskie Koło Klubu Wysokogórskiego), Ryszard Konkolewski, kolarz (LKS Gryf).**

**Środkowy rząd: Zenon Kasztelan, piłka nożna (Pogoń), Paweł Waniorek, koszykówka (Pogoń), Ewa Ambroziak, wioślarstwo (Czarni), Jadwiga Wilejto, łucznictwo (LKS Łucznik Trzebież), Jerzy Styp-Rekowski, kajakarstwo (Wiskord).**

## TRENERZY

**Dolny rząd: Waldemar Mosbauer, kolarstwo (LKS Gryf), Edmund Zientara, piłka nożna (Pogoń), Michał Knausz, piłka wodna (Arkonia).**

**TEKST: Tadeusz Rek.**

**FOTO: Z. Jodkowski i archiwum.**

**CZWARTEK, 3 STYCZNIA**

**DZIŚ:**
**Danuty, Genowefy**
**JUTRO:**
**Tytusa, Eugeniusza**

## POGODA

*ZACHMURZENIE duże, możliwość niewielkich opadów marznącej mżawki. Temp. ok. 0 st. Wiatry słabe do umiarkowanych, południowo-wschodnie.*

**DZIŚ w Szczecinie i województwie ciśnienie atmosferyczne wynosi 1019 milibarów (764 milimetry Hg). W ciągu dnia — spadek ciśnienia.**

## TEATRY

WSPÓŁCZESNY — „Don Carlos" g. 19; MUZYCZNY — „Nicole" g. 19.

## KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Ned Kelly" g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20 — ang. — od lat 16 (czwartek i piątek); KOSMOS (tel. 355-62) „Komandosi" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — wł. — od lat 16 (czwartek i piątek); COLOSSEUM (tel. 438-18) „Napad pod choinką" g. 14.30 — pol. — od lat 7; „Łobuz" g. 16, 18.30, 21 — USA — od lat 14; piątek: g. 16, 18.30, 21; „Mis na Dzikim Zachodzie" g. 10.30, 11.45, 13, 14.30 — pol. — od lat 7; BAŁTYK (tel. 733-35) „Pippi w kraju Taka-Tuka" g. 13.30 — szwedzki — od lat 7; „Francuski łącznik" g. 16, 18.15, 20.30 — USA — od lat 16; piątek g. 16, 18, 20.30; „Bułeczka" g. 11.15, 13.30; PIONIER (tel. 475-92) „Dzielny rycerz" g. 16; „Jak rozpętałem II wojnę światową" g. 19 — cz. II i III — panoram.; „Wspomnienia z przyszłości" g. 14, 17 — NRF — od lat 14; „Barbarella" g. 22 — wł. — od lat 16 — panoramiczny; piątek: „Dzielny rycerz" g. 10, 17; „Pippi w kraju Taka-Tuka" g. 11, 13, 15; „Pogoń za Adamem" g. 18, 20 — pol. — od lat 16; „Barbarella" g. 22 — wł. — od lat 16 — panoram.; MARS — „Pan Hulot wśród samochodów" g. 16, 18, 20 — fr. — od lat 11; PROMIEŃ — „Bułeczka" g. 14; „Drogi mężczyzna" g. 16, 18, 20 — czeski — od lat 14; TPPR — „Kropka, kropka, przecinek" g. 18, 20 — radz. — od lat 7 — panoram.; ECHO (Krzekowo) „Był sobie bajdak" g. 18 — USA — od lat 16; ZAMEK — „Walkower" g. 18 — pol. — od lat 16; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Boy Friend" g. 16, 18, 20 — ang. — od lat 14 — panoram.; MEWA (Żelechowo) „Układ" g. 18 — panoram. — od lat 18; HUTNIK (Stołczyn) „Bez wyraźnych motywów" g. 17, 19 — fr.-wł. — od lat 16; 1 MAJ (Żydowce) „Z księgi królów" g. 16, 18 — radz. — od lat 11 — panoram.; BAJKA (Police) „W pustyni i w puszczy" g. 17, 19 — pol. — od lat 7 — cz. II; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) „Tak tu cicho o zmierzchu" g. 19 — radz. — od lat 14 — panoram.; SYRENKA (Jasienica) „Sosłany las" g. 17, 19 — rum. — od lat 16 — panoram.; ZATOKA (Nowe Warpno) „Hubal" g. 18 — pol. — od lat 11; STOKROTKA (Śmierdnica) „Łowcy skalpów" g. 19 — USA — od lat 16 — panoram.; DAR (Stargard) „Francuski łącznik" g. 16, 18, 20 — USA — od lat 16; INA (Stargard) „Francuski łącznik"; WISŁA (Goleniów) „Urlop w więzieniu" — wł.; ROBOTNIK (Pyrzyce) „W pustyni i w puszczy" — pol. — od lat 7 — cz. I; GRYF (Gryfino) „Pojedynek na wietrze" g. 17, 19 — jap. — od lat 18 — panoram.

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 86 — „Anglia" g. 11—18.

## WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVII w.; Sztuka polska od końca XVIII w.; Stare srebra w zbiorach Muzeum Narodowego w Szczecinie; Władztwo Książąt Pomorskich g. 11—17; WAŁY CHROBREGO 3 — Polską nad Bałtykiem przed 1000 lat; Przyroda morza; Urządzenia i mechanizmy statków morskich; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—1970; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki Zachodniej; Z dziejów rzemiosła i monety na Pomorzu Zachodnim; Gwinejskie safari — Niani 1973; Życie codzienne Gwinei w rysunku artysty-plastyka Stefana Szmidta „Za wolność i wyzwolenie" g. 11—17.

## DYŻURY

**SZPITALE**

CHIR. DZIECIĘCA — Unii Lubelskiej (dyżur ogólny); WOJCIECHA (dyżur oparzeniowy); WEWN. — Unii Lubelskiej; NEUROLOGIA — Unii Lubelskiej; DERMATOLOGIA — Arkońska; CHIR. — Unii Lubelskiej; POŁOŻNICTWO — Piotra Skargi; PRZYCHODNIE: DZIECIĘCA — al. Wojska Polskiego 72 — g. 19—7; DOROSŁYCH — al. Jedności Narodowej 12 — całą dobę; NR 2 — Nad Odrą 18 — g. 15—8; STOMATOLOGICZNA — al. Piastów 1 — godz. 20—7.

**APTEKI**

NR 1 (dodatkowo odtrutki i tlen) Jagiellońska 16 a — tel. 371-55; NR 3 — al. Piastów 60 — tel. 465-17; NR 73 — Marcina 1 — tel. 221-09; NR 62 — Zdroje.

INFORMACJA KOLEJOWA: 460-21, 460-22, 460-23, 460-24; Pociągi przyjeżdżające — 916; Pociągi odjeżdżające — 917.

PUNKT INFORMACYJNY PZM — 347-16

## TELEWIZJA

**PROGRAM POLSKI**

15.20 i 15.55 — TV Technikum Rolnicze. 16.30 — Dziennik TV (kol.). 16.40 III TV Festiwal Widowisk Lalkowych dla dzieci „Ilja Muromiec". 17.40 PKF. 17.50 „Montenegro 5". 18.20 Kronika Pomorza Zachodniego. 18.40 „Dziś burza mózgów". 19.10 Przypomnimy radzimy. 19.20 Dobranoc (kol.). 19.30 Dziennik TV (kol.). 20.15 Film ang. „Człowiek ucieka". 21.55 „Ekspres nr 42". 22.40 Dziennik TV (kol.). 22.55 Sport.

**PROGRAM II**

17.15 „Ambicje po polsku". 17.35 Program baletowy TV NRD — tańczy Gisela Wehle. 18.15 „Kolorowe spotkania". 18.45 Lekcja jęz. rosyjskiego. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV (kol.). 20.15 „Poczekaj — powiem ci" — program rozrywkowy TV CSRS. 21.05 Film wł. „Decybele". 21.20 „24 godziny" (kol.). 21.30 Jęz. francuski. 22 Film CSRS „Lekcja odwagi".

**PIĄTEK**

9 — Teleferie. 10.20 Film TVP „Czarne chmury". 11.10 „Zamek w Budzie" — film dokum. 12.45 i 15.25 TV Technikum Rolnicze. 14.40 i 15.15 Politechnika TV. 16.30 Dziennik TV. 16.40 III Festiwal Widowisk Lalkowych „Ballada o gdańskim iglarzu". 17.40 Wychowanie fizyczne recepta na zdrowie. 18.05 Tygodnik informacyjny młodych. 18.25 Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 Magazyn medyczny. 19.20 Dobranoc. 19.30 — Dziennik TV (kol.). 20.15 „Wieczór przy kominku". 20.45 „Panorama". 21.25 Teatr TV „Czapka błazeńska". 22.30 Dziennik TV (kol.). 22.45 Sport.

**PROGRAM II**

17.10 Program dnia. 17.15 „Poliena". 17.20 TV kurs informatyki. 17.50 Militaria, obronność, nowoczesność. 18.20 „27 minut jazzu". 18.50 Lekcja j. niemieckiego. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV (kol.). 20.15 Film węg. „Jaskółki". 21.25 Włoski program rozrywkowy „Canzonissima". 22.10 „24 godziny". 22.20 Lekcja j. rosyjskiego.

UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

**PROGRAM BERLIŃSKI**

15.30 Lekcja j. angielskiego. 16.25 — „Odkrycia pięciu kontynentów". 16.50 Gimnastyka. 17 — Program dla szkół. 17.25 Wiadomości. 17.30 „Kooperacje". 18.15 Mozaika tygodnia. 18.40 Telereklama. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 — Magazyn motoryzacyjny. 19.25 Prognoza pogody, kronika. 20 — Problemy. 20.30 „Polecamy". 20.35 Rozmaitości z W. Schwabe. 21.35 Spotkanie z muzyką. 22.20 Kronika.

**PIĄTEK**

7.45 Gimnastyka. 7.55 Lekcja j. rosyjskiego. 8.25 Kronika. 9.30 Rozmaitości z W. Schwabe. 10.30 Spotkanie z muzyką. 11.15 Mozaika tygodnia. 11.40 Wiadomości. 14.55 Polecamy. 15 Program dla młodzieży. 15.30 „Dookoła". 17 — Zapytajmy prof. Kaula. 17.25 Wiadomości. 17.35 Gimnastyka. 17.45 Widowisko dla młodzieży. 18.15 Film pop.-naukowy. 18.40 Telereklama. 18.45 Prognoza pogody. 18.50 — Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Reportaż „Udowodnij, że jesteś naukowcem". 19.30 Kronika. 20 — Film „Ojciec chce się żenić". 21.25 „Forsyteci roku 73". 21.55 Kronika. 22.05 Radz. film krym. „Zaginiony świadek".

## RADIO

**PROGRAM I**

WIADOMOŚCI: 15, 16, 18, 19, 22, 23, 24.
15.05 Listy z Polski. 15.10 W kręgu włoskiej piosenki. 15.30 Estrada przyjaźni. 16.10 Z polskiej fonoteki. 16.30 Aktualności. 16.35 Rytmostopem. 17 Radio-kurier. 17.20 Mistrzowie lekkiej batuty. 17.40 Przeboje 30-lecia. 18.25 Dziennik muzyczny. 19.15 Gwiazdy światowych estrad. 19.45 Rytm, rynek, reklama. 20.20 Z albumu kolekcjonera muzyki. 21 Koncert życzeń. 21.35 Dźwiękowy plakat reklamowy. 22.15 Karnawałowe rytmy. 22.30 Studio nowości. 23.05 Korespondencja z zagranicy. 23.10 Karnawałowe rytmy. 0.05—3.00 Program nocny.

**PROGRAM II**

WIADOMOŚCI: 18.30, 21.30, 23.30.
SERWIS RYBACKI: 18.25, 0.01.
15 Radioferie. 15.40 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba. 16 Antena nowatorów. 16.15 Komentarz aktualny. 16.25 „Piosenka nie zna granic". 16.45 Informujemy, proponujemy, radzimy. 17 Przegląd Aktualności Wybrzeża. 17.15 Morskie problemy świata. 17.25 Z cyklu „Wyobraźnia i życie". 18.35 Red. ekonomiczno-społeczna. 18.40 Nauka — praktyce. 19 Kwadrans jazzu. 19.15 Lekcja j. rosyjskiego. 19.30 Spotkanie z orkiestrą. 19.40 Reportaż literacki. 20 Koncert muzyki operowej. 20.30 Poeta i jego świat. 21 Utwory Edwarda Griega. 21.55 Portrety polskich kompozytorów. 22.30 Kalejdoskop kulturalny. 23 „Czytając „Ruch Muzyczny". 23.35 Korespondencja z zagranicy. 23.40 Z muzyki dawnej.

**PROGRAM III**

15.10 Dawnych wspomnień czar. 15.30 Rozmowy o gospodarstwie. 15.45 — Śpiewa Isaac Hayes. 16.05 Wielkie święta. 16.15 Było pałladzistów wielu. 16.45 Nasz rok 73. 17.05 „Noc na rozdrożu". 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Słowo i dźwięk. 18.10 Piosenki z efektem. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Wiersze śpiewane. 19.05 Pocztówka dźwiękowa z Paryża. 19.20 Książka tygodnia. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20 Powrót na południe. 20.20 Wszystkie polonezy Chopina 20.45 Lekcja j. niemieckiego. 21 Magazyn muzyczny. 21.30 Jazzowe miniatury. 21.50 Opera tygodnia. 22 Fakty dnia. 23.00 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 „Popioły". 22.45 Wieczory niekochanych. 23 — Głos poety. 23.05 Laboratorium.

79-K


**20 grudnia 1973 r. zmarł nasz nieodżałowany Kolega, długoletni pracownik, kierownik Sekcji Skupu Zwierząt Rzeźnych w Stargardzie, były żołnierz I Armii Wojska Polskiego, uczestnik bitwy pod Lenino, odznaczony Krzyżem Grunwaldu**

# Bronisław Rokicki

**Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego**

**składają:**

**DYREKCJA, KOMITET ZAKŁADOWY, RADA ZAKŁADOWA I ROBOTNICZA ORAZ WSPÓŁPRACOWNICY Z WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁU MIĘSNEGO W SZCZECINIE**

**PRACA**

**POTRZEBNA** zaraz opiekunka do dziecka. M. Buczka 25—8. 17201-G

**OPIEKUNKA** do dwojga dzieci potrzebna (dzielnica Pogodno). — Tel. 457-13 godz. 15—16. 16993-G

**RÓŻNE**

**TELEWIZYJNE** Pogotowie, tel. 459-59, Lazarotek. 16708-G

**POGOTOWIE** Telewizyjne, J. Paryski, telefon 34-332. 16783-G

**POGOTOWIE** Telewizyjne. L. Krawczyński, tel. 266-81. 16833-G

**KUPIĘ** lub wynajmę lokal z przeznaczeniem na warsztat mechaniczny. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 16990.

**ZGUBY**

**16. XII.** w tramwaju linii nr 7 rencistka zgubiła kołnierz (ciemnego lisa). Uczciwy znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem: Helena Werbińska, Siadło Dolne, 72-001 Kołbaskowo. 17199-G

**ZNALEZIONO** pieska — jamniczka, ciemnopodpalanego, młodego, w okolicy Urzędu Miejskiego. Zgłoszenia: telefon 213-69, pok. 140, Urząd Miejski. 17198-G

**21. XII.** w godz. 19—20 w taksówce „Warszawa" pozostawiono torbę turystyczną oraz pieczątkę. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: M. Buczka 17—1, Cieślak, lub tel. 312-50. 17186-G

**KRYSTYNA ZIOMKOWSKA** zgubiła legitymację studencką nr 9190 — wydaną przez Politechnikę Szczecińską. 16979-G

**STANISŁAWA DOROSIŃSKA** zgubiła bilet wolnej jazdy MPK. 16981-G

**ZGUBIONO** przepustkę stoczniową na nazwisko Paweł Wawrzyniak. 16985-G

**ZGUBIONO** przepustkę stoczniową na nazwisko Jan Bzumowski. 16995-G

**27. XII. 73** w godzinach wieczornych na ul. Kraińskiego zgubiono pamiątkowy damski zegarek „Atlantic" na pasku zamszowym. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Tel. 209-97. 17238-G

**ZGINĄŁ** wilczek, czarny, łapki podpalane. Zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Szczecin, ul. Wieniawskiego 8a—3. Bardzo pilne. 1-G

**ZGINĄŁ** pies 6-miesięczny, brązowo-żółty, mieszaniec, wyglądem przypominający wilczura. Na szyi miał jasną obrożę. Bardzo proszę o odprowadzenie za wynagrodzeniem: Al. Wojska Polskiego 103/2. 17121-G

**22.12.73** zgubiono damską złotą „Doxę". Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem: ul. Odżieżowa 15a/10. 17144-G

**21 BM.** w autobusie linii 64 zgubiono czarną aktówkę. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 62-587. 17122-G

**24 GRUDNIA** na Pogodnie emeryt zgubił zegarek. Upraszam o wiadomość: tel. 224-80. 17146-G

**ZNALEZIONO** jamnika. Tel. 28-557. 17179-G

**ZGINĄŁ** pies seter czarny. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Al. Armii Czerwonej 20/3, tel. 273-95. 17165-G

**ZGUBIONO** legitymację stolarsko - mistrzowską nr 1561, wydaną przez Izbę Rzemieślniczą w Szczecinie oraz legitymację stolarsko-czeladnicą l. dz. 4326/38, wydaną przez Izbę Rzemieślniczą w Toruniu na nazwisko Piotr Uzarczyk. 16962-G

**ZGUBIONO** koło od samochodu „Dacia". Uczciwego znalazcę proszę o zwrot na ul. Kaszubską 30—305, nr tel. 393-23. 17044-G

**29 grudnia 1973 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła nasza najukochańsza Żona, Mamusia i Babcia**

# Halina Bulińska

**o czym zawiadamia pogrążona w smutku**

**RODZINA.**

**Pogrzeb odbędzie się dziś o godz. 14 z kaplicy Cmentarza Centralnego.**

**1 stycznia 1974 r. zmarła nasza najukochańsza Mamusia i Babcia**

**ś. p.**

# Łucja Michalska

**przeżywszy lat 67**

**Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej na Cmentarz Centralny nastąpi 4 stycznia 1974 r. o godz. 13, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku**

**córka, wnuczka, zięć i rodzina.**

# Mgr Konradowi Ronowskiemu

prezesowi WZSP w Szczecinie

**wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu**

**ŻONY**

składają

**Podstawowa Organizacja Partyjna, Rada, Zarząd oraz pracownicy Spółdzielni „Piast" w Szczecinie.**

**26 grudnia 1973 r. zmarła pielęgniarka dyplomowana**

# Jadwiga Peter

**Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie**

składają

**kierownictwo, koleżanki i koledzy z Miejskiej Przychodni Obwodowej Nr 1 w Szczecinie.**

**W związku ze śmiercią naszej kol.**

# Heleny Domańskiej

**serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłej**

składają

**Zarząd Spółdzielni, Rada Sp-ni, Rada Zakładowa i pracownicy Sp-ni Pracy „Moda" w Szczecinie.**

WYDAWCA: RSW „Prasa — Książka — Ruch", Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, skrytka pocztowa 70-953. REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czapliński (redaktor naczelny), I. Jelonek (zastępca red. nacz.), M. Szymczyk (sekretarz redakcji), J. Timen, E. Wituszyński, A. Zboroń. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 63); dział miejski 462-85; dział morski 427-77; dział sportowy 37-950; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 466-14; redakcja poranna (po godz. 6) 240-28; dalekopisy 240-18. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch" Nr indeksu 35029 Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne T-1

## Nim powstanie nowy rozkład PKP (1)

# W INTERESIE SZCZECINIAN

**PO ZAKOŃCZENIU „Pasażerskiego lata 1973" specjaliści od kolejowych przewozów z całego kraju spotkali się w Gdyni na kolejnej konferencji na temat rozkładów jazdy PKP. Efektem wielomiesięcznej żmudnej pracy będzie grube, ponad kilogram ważące tomisko, regulujące rytm życia na wszystkich żelaznych szlakach.**

CIĘŻKIE i niewdzięczne zadanie mają konstruktorzy rozkładu. Każdy z nich zaopatrzony w analizy i własne spostrzeżenia, wnioski władz, zakładów pracy i podróżnych stara się, by jego okręg miał jak najlepsze połączenia z resztą kraju. A najtrudniej przecież pogodzić interesy wszystkich dyrekcji PKP.

Oto na przykład „Express Wieczorny" w imieniu swoich czytelników narzeka na fatalne połączenia Warszawy ze Świnoujściem oraz Międzyzdrojami i postuluje wprowadzenie oddzielnego pociągu pospiesznego kursującego przez cały rok między stolicą a naszymi uzdrowiskami. Złe są również — zdaniem „Expressu" — godziny odjazdów i przyjazdów sezonowego ekspresu „Błękitna fala".

Tego rodzaju postulaty prasa warszawska wysuwa każdego roku. W rezultacie w każdym nowym rozkładzie zmieniano godziny odjazdu pociągów z Warszawy na Wybrzeże Zachodnie, by mieszkańcy stolicy mieli dogodny dojazd do miejscowości wypoczynkowych.. **Wydaje się nam, że rozkład jazdy na tej linii „dotarł się" na tyle, iż można zrezygnować z dalszych zmian na korzyść stolicy. Czas natomiast pomyśleć o interesach szczecińskich klientów PKP.**

**PIERWSZĄ i chyba najważniejszą rzeczą jest poprawa komunikacji na linii Szczecin—Trójmiasto.** O randze tego szlaku komunikacyjnego nie trzeba nikogo przekonywać. Dość powiedzieć, że jest on istotnym elementem w rozwoju nadmorskiego makroregionu.

WYBIERAJĄC się do Gdańska szczecinianie mają do dyspozycji cztery pociągi, w tym dwa osobowe regularnie przepełnione — do Białegostoku i Olsztyna. Dawny ekspres „Gryf" wyjeżdża z Dworca Głównego o godz.5.28 i dociera tylko do Gdyni o godz. 10.46. Podróżni jadący służbowo mają praktycznie małe szanse na załatwienie swoich spraw jeszcze tego samego dnia. Decydują się więc na jazdę pociągiem pospiesznym w nocy, który przyjeżdża do Gdańska, o godz. 5.05. Pozostają więc jeszcze trzy godziny, z którymi nie bardzo wiadomo co zrobić. Proponujemy więc dwa rozwiązania: przyspieszenie odjazdu „Gryfa" o godzinę lub półtorej i opóźnienie odjazdu pospiesznego w nocy. Mamy nadzieję, że jedno z tych rozwiązań zyska uznanie konstruktorów nowego rozkładu jazdy.

W każdym z tych pociągów panuje duży tłok. Są w nich podróżni do Trójmiasta, Białegostoku, Olsztyna i Koszalina. Wybierając się do stolicy sąsiedniego województwa, szczecinianie nie mają oddzielnego pociągu. **Takie niezależne połączenie między Szczecinem a Koszalinem jest bardzo potrzebne, zwłaszcza w godzinach popołudniowych.**

**Generalnie — mamy za mało pociągów łączących Szczecin z Trójmiastem. Marzy się nam bardzo szybki pociąg pospieszny a może nawet ekspres. Ponad pięciogodzinna jazda — to stanowczo za długo.** (jas)

## ZŁOTE GODY sześciu par małżeńskich

**W PIERWSZYCH dniach 1974 roku, (5 i 8 stycznia) aż sześć par małżeńskich będzie obchodzić w Urzędzie Stanu Cywilnego Szczecin-Śródmieście złote gody. Tej tak doniosłej chwili doczekali szczęśliwie państwo: Mieczysław i Helena Wimer, Edmund i Zofia Nowakowie, Stanisław i Aleksandra Sawiccy, Stefan i Stefania Cywińscy, Stanisław i Stanisława Kosowscy, Antoni i Krystyna Kołodziejowie. Dostojnym jubilatom życzymy dalszych długich lat szczęśliwego pożycia.**

## Notatnik szczeciński

▼ DZIŚ, 3 bm. otwarte zostały trzy wystawy plastyczne: malarstwa i rysunku art. plast. Guido Recka — w sali Zamku Książąt Pomorskich oraz malarstwa Łukasza Niewisiewicza i Aleksandra Bogdana w Galerii Sztuki BWA w Zamku.

• • •

▼ PRZEDSTAWIENIA sztuki **„Joanna d'Arc"**, w wykonaniu zespołu Teatru Adekwatnego z Warszawy, odbywać się będą w dniach od 3 do 10 stycznia br. w krypcie Zamku Książąt Pomorskich. W roli głównej — laureatka nagrody za najwybitniejszą kreację aktorską VIII Przeglądu Zawodowych Teatrów Małych Form — Magda Teresa Wójcik. Początek spektakli o godz. 18.30. Sprzedaż biletów w kasie Zamku codziennie od godz. 12.

• • •

▼ OPERA narodowa Bogusławskiego **„Krakowiacy i Górale"** wznowiona będzie 5 i 6 bm. w Państwowym Teatrze Muzycznym przy ul. Potulickiej. Dyrekcja zaprasza szczególnie młodzież szkolną, dla której przy zakupie biletów zbiorowych, udziela zniżki na wszystkie miejsca. Zamówienia na bilety przyjmuje Biuro Organizacji Widowni, telefon 330-80 w godz. od 8 do 15.

## Na przykładzie PTTK

# Ferie w mieście mogą być przyjemne

AUTOKAR PTTK zatrzymał się na parkingu przy kąpielisku „Głębokie". Z wozu wysypała się gromadka roześmianych dzieciaków. Zakończyły właśnie wycieczkę po mieście. Wspólnie z przewodnikiem zwiedziły najciekawsze zakątki Szczecina. Teraz czeka je spacer po lesie. Niezwykły to spacer...

Nestor szczecińskiej turystyki Stefan Kaczmarek z dużą swadą i bardzo ciekawie opawiada o niezwykłościach przyrodniczych Puszczy Wkrzańskiej, rezerwacie ornitologicznym, istniejących tu jeziorkach. Dzieci słuchają w skupieniu, czasem zapytają, proszą o wyjaśnienie. A po długim spacerze – turystyczna grochówka. Kilkugodzinna impreza dostarczyła moc wrażeń. Dzieci z Państwowego Domu Dziecka nr 3 przy ul. Jagiellońskiej były bardzo zadowolone.

Przez całe ferie Oddział Miejski PTKK organizuje takie wycieczki dla młodzieży szkolnej. Do końca grudnia skorzystało z nich ponad 300 osób. Przewiduje się, że w sumie wolny czas spędzi w ten sposób prawie 1000 uczniów. „Petetekowcom" należą się słowa uznania za pomysł. Jak nas zapewniano, w przyszłym roku OM PTTK również pomyśli o atrakcyjnych feriach dla młodzieży. (jas)

Na zdjęciu: dzieci z PDD z zainteresowaniem słuchały przyrodniczych opowieści p. Stefana Kaczmarka.

Foto: Zb. Jodkowski

## Idziemy do Filharmonii

# Koncert karnawałowy

**FILHARMONIA wespół z WRZZ oraz redakcją „Kuriera Szczecińskiego" w ramach „SZCZECIŃSKICH SPOTKAŃ Z MUZYKĄ" zapraszają na „KONCERT KARNAWAŁOWY", na który złożą się utwory popularnych kompozytorów, między innymi: Bizeta, Lehara, Offenbacha, Rossiniego, Straussa i Waldteufla. Orkiestrą symfoniczną PFS dyryguje Walerian Pawłowski, śpiewają Danuta Debichówna i Lesław Finze, słowo wiążące — Małgorzata Gorzewska. Początek koncertów — jak zwykle — w piątek 4 bm. o godz. 19.30, w sobotę 5 bm. o godz. 18.** (Up.)

## Liczymy na sprawne przeprowadzenie robót

# Kiedy przebudowa al. Wojska Polskiego?

**PISALIŚMY przed kilkoma dniami o planowanej modernizacji wystroju zewnętrznego placówek handlowych na centralnym odcinku al. Wojska Polskiego: od pl. Zwycięstwa do pl. Lenina. Będzie to tylko jeden z elementów przebudowy tej arterii. Prezentowaliśmy niedawno na łamach „Kuriera" makietę wspomnianego fragmentu al. Wojska po jego generalnej przebudowie.**

**— Kiedy ruszy owa przebudowa?** — pytają nas Czytelnicy. — **Obecnie po wycofaniu stąd tramwajów nic już chyba nie stoi na przeszkodzie przedsiębiorstwom drogowym.**

Oto co na ten temat dowiedzieliśmy się od przedstawicieli Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów.

**— Termin rozpoczęcia prac nie jest jeszcze ustalony. Na razie podpisana została wstępna umowa z Miejskim Przedsiębiorstwem Robót Komunalnych, sporządzono też i przesłano wykonawcy dokumentację. Pierwotnie planowano, że wartość robót na al. Wojska Polskiego osiągnie 4,5 mln zł. Była to jednak pierwsza, ograniczona koncepcja przebudowy tej arterii, polegająca jedynie na remoncie chodników i położeniu nakładki asfaltowej na jezdni. Obecnie, po zatwierdzeniu znacznie szerszego zakresu robót modernizacyjnych, jak: poszerzenie jezdni, wymiana oświetlenia, urządzenie szeregu elementów małej architektury itd, koszt przedsięwzięcia oblicza się na ok. 16 mln zł.**

**Oczywiście chcemy, by prace te przeprowadzone zostały w możliwie najkrótszym czasie. Trwają więc rozmowy z potencjalnymi wykonawcami. MZDiM wystąpił właśnie do Woj. Zjednoczenia Budownictwa Komunalnego z wnioskiem o ustalenie generalnego wykonawcy przebudowy centralnego odcinka al. Wojska Polskiego. Trudno w tej chwili powiedzieć kto ostatecznie nim zostanie, zwłaszcza że planuje się połączenie MPRK i WPRK w jedno przedsiębiorstwo.**

A zatem, czekamy na decyzje. Liczymy jednocześnie na to, że przebudowa al. Wojska Polskiego zostanie lepiej przygotowana i sprawniej przeprowadzona, niż inne podobne inwestycje w mieście, jak choćby przebudowa ul. Krzywoustego i pl. Kościuszki. (tawo)

## Handlowy ZNAK JAKOŚCI

# Nie popisały się ...komisje oceny

W STYCZNIU ub. r. po raz pierwszy zainicjowano w naszym mieście konkurs o **„Handlowy Znak Jakości"**. W lipcu — ogłoszono wyniki współzawodnictwa, wyłoniono 11 zwycięskich sklepów. We wrześniu placówki handlowe ponownie przystąpiły do walki o tytuł wzorowego sklepu. Rywalizację rozpoczęło 112 punktów handlowych, w tym 45 spożywczych i 67 przemysłowych.

Dla przypomnienia podamy iż główne kryteria oceny pracy sklepów są następujące: zaopatrzenie, kultura obsługi, estetyczny wygląd placówki. Celem podstawowym współzawodnictwa jest zaś podniesienie poziomu usług handlowych.

**Oczywiście, trudno wystawić obiektywną ocenę, po jednorazowej,** nawet najbardziej skrupulatnie przeprowadzonej wizytacji sklepu. Dlatego też ustalono, iż w pierwszym etapie konkursu, nim rozpocznie działalność Miejska Komisja Współzawodnictwa, sklepy lustrowane będą (i to kilkakrotnie) przez komisje powołane w przedsiębiorstwach handlowych. One, to na podstawie dłuższej obserwacji, dokonają wstępnej selekcji i wytypują do dalszego współzawodnictwa tylko te placówki, które mają szansę zdobyć wyróżnienie.

Tymczasem... Jak wynika z informacji złożonej przez kierownika Wydziału Handlu, Przemysłu i Usług Urzędu Miejskiego, mgra W. Gerelę — większość zakładowych komisji nie wywiązała się ze swych zadań należycie. Tylko WPHAPiS i PDT „Posejdon" wykluczyły nie które swoje punkty handlowe z dalszego współzawodnictwa. Czyżby więc w pozostałych przedsiębiorstwach zgłoszone do konkursu placówki pracowały dobrze?

Niestety — nie. Świadczy o tym choćby fakt, że w protokołach ocen sklepów, komisje zakładowe stwierdzają, że tu i ówdzie zastały bałagan, brudną salę sprzedaży lub braki w zaopatrzeniu.

**Dlaczego więc i takie sklepy zamierzano dopuścić do dalszej rywalizacji?** Trudno znaleźć rozsądną odpowiedź. Jeden z dyrektorów przedsiębiorstwa handlowego usiłował wyjaśnić to... nieporozumieniem: myślano iż na podstawie przedstawionych protokołów Komisja Miejska dokona pierwszej selekcji. Tłumaczenie takie wyjaśnia tylko tyle, że niektórzy... nie zapoznali się z regulaminem. A to — rzeczywiście — nieporozumienie. Ponadto, tylko WPHAPiS nadesłał konkursowe zgłoszenia do Urzędu Miejskiego w ustalonym terminie (do 1 grudnia ub. r.). Odnosimy — i chyba nie bez racji — wrażenie, że po prostu niektóre przedsiębiorstwa handlowe nie poświęciły współzawodnictwu należytej uwagi.

W UBIEGŁY czwartek odbyła się w Urzędzie Miejskim narada w sprawie konkursu o „Handlowy Znak Jakości". Miano na niej ustalić harmonogram pracy Komisji Miejskiej. Niestety z powodu nierzetelnego przeprowadzenia pierwszego etapu oceny — trzeba było zrezygnować z dokonania tych ustaleń. Do 5 stycznia 1974 r. zakładowe komisje dokonają korekty zgłoszeń i dopiero wtedy przystąpi do działania Miejska Komisja Współzawodnictwa. Miejmy nadzieję, że tym razem, wyznaczony termin zostanie dotrzymany. (zdan)

## Zawiedli ładowacze i konwojenci

**WCZORAJ rano mieszkańcy Pogodna, Gumieniec i niewielkiej części Śródmieścia zdenerwowani opuszczali sklepy mleczarskie, ponieważ nie dowieziono do nich mleka. Na brak tego podstawowego artykułu spożywczego wpłynęło nie zgłoszenie się do pracy kilku ładowaczy i konwojentów obsługujących samochody dostawcze. Wojewódzki Zakład Transportu Mleczarskiego w Szczecinie przeprasza wszystkich szczecinian za powstałą sytuację.**

**A swoją drogą: to już nie pierwszy tego typu przypadek. OSM i WZTM przepraszają, ale z podjęciem jakichś konkretnych wniosków na przyszłość — gorzej...** (bos)

## Kronika wypadków

KILKA minut po godz. 18 na ul. Kołłątaja nieznani sprawcy dotkliwie pobili przechodnia, Czesława Z. Lekarz pogotowia, stwierdzając uraz głowy, skierował mężczyznę do dyżurnego szpitala.

DO TRAGICZNEGO wypadku doszło wczoraj na terenie budowy przy ul. Miedzianej (Osiedle Gontyny). Został tu przygnieciony betonową płytą i poniósł śmierć na miejscu 10-letni chłopiec. Ustaleniem bliższych okoliczności wypadku zajęła się milicja.

PLUT. PLUT. Ryszard Grabowski i Józef Wrona z pogotowia MO zatrzymali dziś nad ranem 20-letniego Henryka M. (bliższych danych nie podajemy ze względu na dobro śledztwa), który jechał po pijanemu skradzionym na ul. Dunikowskiego samochodem „Syrena". Dochodzenie w toku.

W PGR Debica zaczadział wczoraj na śmierć 43-letni Julian C. Czad wydobywał się z nieszczelnego pieca w mieszkaniu denata. (ap)